

# Jarosław Wąsowicz

---

## Posługa duszpasterska ks. Prałata Hilarego Jastaka podczas strajków gdyńskich stoczniowców i portowców w czasie Sierpnia '80

---

Zeszyty Gdyńskie nr 4, 89-139

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Jarosław Wąsowicz

## **POSŁUGA DUSZPASTERSKA KS. PRAŁATA HILAREGO JASTAKA PODCZAS STRAJKÓW GDYŃSKICH STOCZNIOWCÓW I PORTOWCÓW W CZASIE SIERPNIA '80**

Ksiądz prałat Hilary Jastak praktycznie całą swoją kapłańską drogę życia przeżył w Gdyni. Na kapłana został wyświęcony w trudnych czasach niemieckiej okupacji. Wojenne zawirowania i prześladowanie przez okupanta Polaków na Pomorzu sprawiły, że w seminarium w rodzinnej diecezji chełmińskiej w Pelplinie kl. Jastak nie mógł kontynuować nauki. Od 1940 r. formację odbywał w Metropolitalnym Seminarium Warszawskim. W okupowanej stolicy przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Stanisława Galla. Dopiero po zakończeniu wojny mógł wrócić do macierzystej diecezji. W roku 1946 ks. Hilary Jastak został skierowany do pracy w Gdyni i pozostał tu do swojej śmierci w 2000 r<sup>1</sup>.

Przez pierwsze trzy lata pracy na Wybrzeżu ks. Jastak pełnił funkcję dyrektora okręgowego „Caritas” w Gdyni. Był bardzo ambitnym kapłanem i rozwinął w ramach „Caritasu” bardzo szeroką działalność. Wtedy po raz pierwszy uwagę zwróciły na niego komunistyczne władze. To ich naciski na biskupa Kazimierza Kowalskiego spowodowały odwołanie ks. Hilarego Jastaka z pełnionej funkcji i mianowanie go w 1949 r. proboszczem nowo powstałej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Urząd ten ks. Jastak pełnił aż do przejścia na emeryturę w 1984 r. Swoim zaangażowaniem w posługę duszpasterską zdobył serca wielu. Już za życia stał się postacią legendarną, nazywaną „Królem Kaszubów”. Okres posługi duszpasterskiej ks. Hilarego Jastaka w Gdyni w l. 1946–1989,

---

<sup>1</sup> Por. *Śp. ks. Prałat dr Hilary Jastak*, „Miesięcznik Archidiecezji Gdańskiej”, 44 (2000) nr 4–6, s. 188–190; K. Wójcicki, *Rozmowy z księdzem Hilarym Jastakiem*, Gdynia 1994; P. Szubarczyk, *Księża Niezlomni: Król Kaszubów. Ks. Hilary Jastak (1914–2000)*, „Nasz Dziennik”, nr 17, 20–21.01.2007; A. Kazański, *Hilary Jastak*, opublikowane na stronie: [www.encyklopedia-solidarnosci.pl](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl) (z 12.01.2009).

naznaczony był jego ciągłym zmaganiem z represyjną wobec Kościoła polityką władz. W roku 1950 ks. Jastak był aresztowany i dwa miesiące przetrzymywany w więzieniu. Przez kolejne lata roztaczano nad nim dozór milicyjny, inwigilowano jego działalność. Jak podają opracowania, otrzymał *ponad 500 wezwań zarówno do zapłaty nałożonych kar pieniężnych, jak i na przesłuchania*<sup>2</sup>. Służba Bezpieczeństwa tak charakteryzowała jego postać: *Ks. Jastak należy do grupy księży najbardziej wojowniczo ustosunkowanych do władz państwowych na terenie Gdyni. [...] Ks. Jastak jest jednostką upartą i negatywnie ustosunkowaną do wszelkiej władzy państwowej, cechuje go służalczy stosunek do Kurii i Episkopatu. Jest oddany bez reszty swojej hierarchii*<sup>3</sup>.

Pod koniec lat 70. ks. Jastak czynnie wspierał Wolne Związki Zawodowe. W tym okresie także wzywany był do Urzędu ds. Wyznań, gdzie prowadzono przeciwko niemu postępowanie administracyjne<sup>4</sup>. W homilii na pogrzebie ks. Prałata Hilarego Jastaka, żałobny kaznodzieja – ordynariusz warmiński ks. abp Edmund Piszcz, wspominając życiową drogę zmarłego kapłana, podkreślił jego głęboki patriotyzm nazwał go „nieustraszonym bojownikiem o wolność i suwerenność Polski”<sup>5</sup>.

Jedną z odsłon tego boju o wolną ojczyznę i chrześcijańską wizję godności człowieka było jego zaangażowanie w posługę strajkującym stoczniowcom i portowcom w Gdyni podczas pamiętnych strajków w Sierpniu 1980 r. Miała ona niebagatelny wpływ na strajkujących robotników i na utrwalenie w świadomości międzynarodowych obserwatorów roli Kościoła w zniewolonym przez komunizm społeczeństwie polskim. Dzięki kapłanom z Wybrzeża Gdańskiego, którzy w tym czasie posługiwali protestującym w ich zakładach pracy, cały świat ujrzał Polaków modlących się po obu stronach bram na mszy świętej. Po tych wydarzeniach „międzynarodowa opinia publiczna oswojona już była z faktem, że to nie władza toleruje wierzących, lecz chrześcijanie tolerują władzę, budując z nią socjalizm”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Por. W. Kwiatkowska, D. Zamiatąła, *Jastak Hilary (1914–2000), kapłan diecezji chełmińskiej*, (w:) *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. I, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 95–97.

<sup>3</sup> Cyt. za: *Jastak Hilary (1914–2000)*, (w:) *Encyklopedia Gdyni*, red. M. Sokołowska, I. Greczanik-Filipp, W. Kwiatkowska, Gdynia 2006, s. 286–287.

<sup>4</sup> Por. A. Hlebowicz, *Kościół katolicki a opozycja na Pomorzu Gdańskim: 1966–1980*, (w:) *Opozycja antykomunistyczna w Gdańsku (1976–1980)*, Gdańsk 1995, s. 26–27; J. Duda-Gwiazda, *Historia WZZW, „Solidarność”*. Pismo MKZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku, nr 13, 23.04.1981, s. 3.

<sup>5</sup> Por. M. Lewandowski, *Zmarł ksiądz prałat Hilary Jastak*, „Magazyn Solidarność”, nr 2(2000), s. 8; O. Zielińska, *Ksiądz Prałat Hilary Jastak. Moje Powołanie*, „Magazyn Solidarność”, nr 11(2005), s. 9.

<sup>6</sup> Por. G. Boros, *Matka Boska Strajkowa*, w: „Punkt” Almanach gdańskich środowisk twórczych, nr 12(1980), s. 270.

### **Geneza niepokojów społecznych na Wybrzeżu Gdańskim w lecie 1980 r.**

Bezpośrednim impulsem wystąpień robotniczych stała się podwyżka cen na niektóre gatunki mięsa, wprowadzona przez władze 01.07.1980 r. Reakcja społeczeństwa była natychmiastowa. W tym samym dniu w wielu ośrodkach w kraju rozpoczęły się strajki. Mimo prób ich zażegnania w postaci obietnic podwyżki najniższych płac, emerytur i dodatków rodzinnych, strajk z dnia na dzień rozszerzał się na nowe ośrodki. W lipcu strajkowało około 83 tysięcy osób w 177 zakładach pracy. Największe rozmiary protesty strajkowe przybrały na Lubelszczyźnie. Lipcowe strajki miały na ogół charakter ekonomiczny. Władza, chcąc jak najszybciej zakończyć społeczny protest, spełniała warunki płacowe strajkujących zakładów<sup>7</sup>. Odniosło to jednak odwrotny skutek – podsycało mianowicie zakłady, które jeszcze nie strajkowały – do rozpoczęcia protestów. W efekcie strajki obejmowały coraz większą liczbę zakładów<sup>8</sup>.

W sierpniu wybuchła nowa fala protestów, która szczególnie szybko rozprzestrzeniała się na Wybrzeżu. 14 sierpnia rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Odtąd centrum ogólnopolskiego protestu robotniczego skupiło się wokół tego zakładu pracy. Bezpośrednim powodem wystąpienia stoczniowców było zwolnienie z pracy działaczki WZZW Anny Walentynowicz<sup>9</sup>.

Strajk w Stoczni rozpoczął się z inicjatywy trzech młodych pracowników tego zakładu: Jerzego Borowczaka, Ludwika Prądyńskiego i Bogdana Felskiego. O godzinie 6.00 nie podjęły pracy wydziały K-1 i K-3 i stopniowo zaczęły się do nich przyłączać kolejne wydziały<sup>10</sup>. Do stoczni dotarł też Lech Wałęsa, który od razu stanął na czele protestu jako przewodniczący komitetu

---

<sup>7</sup> Por. M. Dąbrowski, *Lubelski Lipiec 1980, w: Stądruszyła lawina... Region Środkowowschodni NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, red. P. Gach, Lublin 2006, s. 23–111.

<sup>8</sup> Por. A. Albert [W. Roszkowski], *Najnowsza Historia Polski 1914–1993 t. II*, s. 783–784; A. Czubiński, *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945–1989)*, Poznań 1998, s. 634–635; J. Holzer, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 89–92; T. Garton Ash, *Polska rewolucja. Solidarność 1980–1981*, 1990, s. 17–40.

<sup>9</sup> 14 sierpnia wśród pracowników gdańskich zakładów zostały rozprawdane ulotki wzywające do obrony Anny Walentynowicz, która podczas odbywania urlopu została zwolniona dyscyplinarnie od dnia 07.08. z pracy w Stoczni Gdańskiej za „ciężkie naruszenie obowiązków pracownika”. Ulotka podpisana był przez Komitet Założycielski WZZW i redakcję „Robotnika Wybrzeża”: Bogdana Borusewicz, Lecha Wałęsę, Alinę Pieńkowską, Jana Karandzieja, Marylę Płońską, Andrzeja Gwiazdę, Joannę Duda-Gwiazdę. Por. L. Wałęsa, *Droga nadziei*, Kraków 1990, s. 117

<sup>10</sup> Szczegółową relację inicjatorów strajku o momencie rozpoczęcia protestu zamieszcza stoczniowy biuletyn: Strajkowy Biuletyn Informacyjny Solidarność, nr 11, Stocznia Gdańska 30.08.1980; Ciekawe relacje o początkach strajku i jego przebiegu widziane oczyma stoczniowców biorących udział w proteście, znajdziemy (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach. Relacje z Wybrzeża*, red. M. Latoszek, Gdańsk 1991, s. 412.

strajkowego. Komitet ten wysunął następujące żądania: przywrócenie do pracy Anny Walentynowicz, Lecha Wałęsy i Andrzeja Kołodzieja, uzyskanie pozwolenia na wybudowanie pomnika ku czci poległych w grudniu 1970 r., uzyskanie gwarancji bezpieczeństwa dla strajkujących oraz postulaty natury ekonomicznej – podwyżka płac o 2 tys. zł i podwyższenie zasiłków rodzinnych do poziomu MO i SB<sup>11</sup>.

Następnego dnia – 15 sierpnia strajk w Trójmieście rozszerzył się na inne zakłady. Stała się Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, gdzie na czele strajku stanął Andrzej Kołodziej. Protest rozciągnął się na pozostałe stocznie, porty Gdańska i Gdyni, zakłady kooperujące z przemysłem stoczniowym oraz komunikacje miejskie. Od godz. 12.00 władze zablokowały łączność z Trójmiastem. Po południu w Stoczni Gdańskiej zostały wznowione rozmowy Komitetu Strajkowego z dyrekcją.

W kolejnym dniu strajku 16 sierpnia rozmowy w stoczni między KS a dyrekcją zakładu toczyły się od samego rana. W końcu porozumiano się w sprawie postulatów ekonomicznych. Przedstawiciele strajkujących stoczniowców poprzez głosowanie zdecydowali się na kompromisowe rozwiązanie – podwyżkę o 1 500 złotych i dodatek drożyzniowy. Takie warunki zostały zaakceptowane przez dyrekcję. Wobec przyjęcia przez nią także pozostałych postulatów do realizacji lub późniejszego rozpatrzenia, Lech Wałęsa, jako przewodniczący KS, w godzinach popołudniowych ogłosił zakończenie strajku.

Stoczniowcy zaczęli opuszczać swój zakład pracy. W tym czasie do dramatycznych scen doszło pod bramą nr 2, gdzie zebrali się przedstawiciele strajkujących zakładów, popierających protest stoczniowców. Wobec rzeczywistości zakończenia strajku w Stoczni Gdańskiej czuli się opuszczeni. Część stoczniowców pragnęła kontynuować strajk solidarnościowy aż do czasu kiedy zostaną zrealizowane postulaty pozostałych zakładów pracy Wybrzeża. Do tej grupy przyłączył się także Lech Wałęsa, który zmienił poprzednią decyzję i ogłosił kontynuację strajku. Niestety, część stoczniowców już powróciła do domów. Pozostało ich około tysiąca. Grupa ta, wraz z przedstawicielami komitetów strajkowych innych zakładów pracy ukonstytuowała Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Stoczni Gdańskiej, na którego czele stanął Lech Wałęsa<sup>12</sup>. Rozpoczął się nowy etap strajku, który ze stoczniowego protestu przerodził się w strajk solidarnościowy skupiający w MKS, z dnia na dzień coraz to większą ilość zakładów pracy<sup>13</sup>. Protest przybrał

<sup>11</sup> Por. A. Drzycimski, T. Skutnik, *Gdańsk Sierpień '80. Rozmowy*, Gdańsk 1990, s. 437–438; A. Dudek, *Dzieje dziesięcioletniej „Solidarności” (1980–1981)*, (w:) *Droga do Niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, Warszawa 2005, s. 20.

<sup>12</sup> Por. A. Drzycimski, T. Skutnik, *Gdańsk Sierpień '80...*, dz. cyt., s. 86–106; J. Holzer, *Solidarność 1980–1981...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>13</sup> Początkowo do MKS zgłosiło akces 21 zakładów, a 18 sierpnia było ich już 156. MKS

formę strajku ogólnopolskiego. W skład MKS wszedł m.in. Andrzej Kołodziej, przywódca strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej.

### Posługa duszpasterska wśród strajkujących w sierpniu 1980 r.

Pierwsza niedziela w strajkujących zakładach pracy przypadła na 17 sierpnia. W sobotę 16 sierpnia do kurii gdańskiej zgłosiła się delegacja stoczniowców z Anną Walentynowicz na czele z prośbą do bp. Lecha Kaczmarka o odprawienie na terenie protestującego zakładu mszy św. Biskup jednak w tej sytuacji zachował się niejednoznacznie<sup>14</sup>. W sprawie mszy dla strajkujących prowadził w tym dniu pertraktacje z władzami, ale nic nie zdołał uzyskać. Na władzach wojewódzkich zezwolenie na mszę świętą wymusiła dopiero delegacja MKS w późnych godzinach wieczornych<sup>15</sup>. Ostateczne decyzje zostały dostarczone do gdańskiej kurii dopiero w nocy z 16 na 17 sierpnia. Stoczniowcy do ostatniej chwili nie byli pewni, czy nabożeństwo się odbędzie, ponieważ samemu księdzu Jankowskiemu decyzja władz została przez biskupa przekazana w niedzielę przed samą mszą św.<sup>16</sup>

---

postanowił opracować wspólne żądania i w imieniu wszystkich strajkujących zakładów prowadzić rozmowy z przedstawicielami władz centralnych i po ewentualnym dojściu do porozumienia ogłosić zakończenie strajku na Wybrzeżu Gdańskim., J. Holzer, *Solidarność 1980–1981...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>14</sup> Por. J. Żaryn, *Błogosławie was i wasze godziwe poczynania czyli Kościół wobec NSZZ „Solidarność” (1980–1981)*, (w:) *Droga do Niepodległości...*, dz. cyt., s. 69; P. Raina, *Ks. Henryk Jankowski proboszcz parafii św. Brygidy*, Olsztyn 1991, s. 8–9. Nieco inny pogląd na postawę ks. bp. Kaczmarka, przedstawia w swojej monografii poświęconej ordynariuszowi gdańskiemu ks. Bogdanowicz. Por. S. Bogdanowicz, *Lech Kaczmarek Biskup Gdański*, Gdańsk 1994, s. 222–232.

<sup>15</sup> Por. S. Bogdanowicz, *Kościół Gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 364–165. Ostatecznie w Gdańsku msze święte zostały odprawione w następujących zakładach: w Stoczni Gdańskiej – ks. Henryk Jankowski i ks. Stanisław Dułak, w Stoczni Remontowej – ks. Stanisław Bogdanowicz, w Porcie Gdańskim – ks. Andrzej Rurarz, w Nowym Porcie – ks. Stanisław Płatek, w Porcie Północnym – ks. Henryk Tribowski, ks. Zbigniew Bryk.

<sup>16</sup> Por. B. Saryusz, *Ksiądz Henryk Jankowski pro Christo et Patria*, (w:) *Rodem z Solidarności. Sylwetki twórców NSZZ „Solidarność”*, red. B. Kopka i R. Żelichowski, Warszawa 1997, s. 60. Ten moment wspomina w swojej książce A. Walentynowicz: *Nazajutrz rano wielotysięczny tłum niecierpliwie czekał na przybycie kapłana. Byłam niespokojna. Pojechałam do kościoła św. Brygidy po ks. Jankowskiego. Czekał. Nie zamierzał wybrać się do nas bez pozwolenia swojego zwierzchnika, a biskup jeszcze zgody nie wyraził. Pędzę do kurii, tam słyszę, że biskup jest u wojewody. W Urzędzie Wojewódzkim jestem za późno – biskup już wyszedł. Dopadam go wreszcie u ks. Jankowskiego. Jest zgoda, możemy jechać do stoczni. Zastanawiam, po co biskup składał wizytę wojewodzie? Prosił czy dziękował? Przecież nie musiał, wszystko zostało załatwione. – Ekscelencjo, trochę szacunku dla swojego stanowiska, jeśli już nie dla własnej osoby... - nie mogłam powstrzymać języka. Tak więc ta niepokojna Walentynowicz naraziła się władzy partyjnej, administracyjnej i kościelnej.* Por. A. Walentynowicz, A. Baszanowska, *Cień przyszłości*, Kraków 2005, s. 96–97.

Ks. Hilary Jastak, był pierwszym polskim kapłanem, który zdecydował się pójść z posługą duszpasterską do strajkujących zakładów pracy. Decyzję podjął w sobotę 16 sierpnia 1980 r., nie czekając na zezwolenie władz świeckich ani kościelnych. Dzięki temu robotnicy już w sobotę mieli pewność, że będą mogli w niedzielę uczestniczyć we mszy św.

W sobotę 16 sierpnia delegacje strajkujących trzykrotnie przybywały do kościoła NSPJ w Gdyni, aby zaprosić ks. Jastaka do odprawienia Eucharystii na terenie stoczni i portu. Podczas trzeciej wizyty przedstawiciele protestujących robotników poinformowali także księdza prałata o fakcie odmówienia tej posługi przez oo. redemptorystów, którzy animują parafię MB Nieustającej Pomocy i św. Piotra Rybaka w Gdyni, na terenie której znajdowały się strajkujące zakłady. Proboszcz tej parafii o. Edward Ryba, najprawdopodobniej w tym dniu nie rozeznał dobrze tej sytuacji, ponadto ugiął się szantażom prezydenta miasta Jana Krzeczковского, który groził, że w razie odprawienia mszy św. dla strajkujących, cofnięte zostaną redemptorystom pozwolenia na budowę klasztoru przy świątyni parafialnej<sup>17</sup>.

Tyle o sobotnim przebiegu wydarzeń mówią nam osobiste notatki ks. Jastaka. Nieco inaczej opisuje te wydarzenia Bogdan Borsewicz, który we wspomnieniach pisanych po 25 latach opowiada o takim przebiegu wizyty u ks. Jastaka: *Myslałem także, jak sćiągnąć ludzi z zewnątrz przed stocznją. Doszedłem do wniosku, że należy zorganizować w niedzielę nabożeństwo. Ale trzeba znaleźć księdza, który by je odprawił. Zadzwoñilem do drzwi plebanii kościoła przy Świętojañskiej w Gdyni. Otworzył ksiądz, nie wiem, proboszcz czy wikary. Powiedzialem, że jestem przedstawicielem strajkujących i chciałbym zapytać, czy ksiądz nie odprawiłby mszy na terenie stoczni. Nie usłyszałem żadnej odpowiedzi. Tak walnął drzwiami, że ledwo zdążyłem odskoczyć, o mało mi nosa nie przyciął. Udałem się do następnego kościoła – do okrągłaka na Portowej, który wtedy był jeszcze w budowie. Rozmawialem z proboszczem. Powiedzial, że jest ze strajkującymi, ale buduje kościół i nie może się narazić. Wtedy przypomnialem sobie o ks. Hilarym Jastaku. Znałem go i on mnie znał, bo organizowaliśmy u niego msze w intencji aresztowanych. Nauczony doświadczeniem zacząłem ostrożnie: Chcemy zorganizować mszę świętą w gdyñskiej stoczni, ludzie się boją, chcieliby się wypowiadać, przyjąc komunię. Może by ksiądz zapytał biskupa? A na to prałat Jastak: A dla czego mam się pytać biskupa? O której chcecie, żebyñ wam odprawił podałem godzinę? Usłyszałem: Załatwione. Pojechałem do stoczni, powiedziałem*

<sup>17</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Notatka własna – sobota 16.08.1980 w sprawie Mszy św. niedzielnej dla Strajkujących w Stoczni i w Porcie Gdyni; Później o. Ryba z poświęceniem włączył się w posługę strajkującym na terenie stoczni i portu w Gdyni.

*Kołodziejowi, żeby przygotowali krzyż i w nocy wróciłem do Stoczni Gdańskiej*<sup>18</sup>.

W niedzielę 17 sierpnia ks. Hilary Jastak od pierwszej mszy św. odprawianej w kościele parafialnym przez całą niedzielę ogłaszał wiernym komunikat o podjętej przez siebie decyzji udania się z posługą duszpasterską na prośbę delegacji strajkujących do stoczni i portu. O godz. 10.00 na plebanię przyjechał ordynariusz diecezji gdańskiej bp Lech Kaczmarek oraz wikariusz generalny diecezji ks. Bernard Polzin, którzy poinformowali ks. Jastaka, że wojewoda gdański Jerzy Kołodziejowski zezwolił tylko na odprawienie mszy w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Kołodziejowski wobec nieudanych prób połączenia z biskupem chełmińskim, poprosił też biskupa gdańskiego o upomnienie ks. Jastaka, że msza jest odprawiana bez zgody. Jednocześnie wojewoda zażądał, aby na mszy nie było kazania, by ks. Jastak nie używał demagogicznych zwrotów i namówił stoczniowców do rozejścia się i rozebrania przygotowanego ołtarza<sup>19</sup>. Ks. Prałat, wspominając to spotkanie, napisał: *obiecałem ks. Biskupowi Kaczmarkowi i ks. Polzinowi, że żadnych demagogicznych chwytów nie będę używał, na Mszę św. pojedę za chwilę i odprawię z homilią*<sup>20</sup>.

O godz. 10. 30 po ks. Jastaka przyjechał samochód, który zawiózł go wraz z ministrantami na teren Stoczni im. Komuny Paryskiej. Na miejscu okazało się, że strajkujący stoczniowcy bardzo starannie przygotowali się do uroczystości. Przygotowali ołtarz i duży krzyż, które zostały przystrojone. Na mszy św. grała stoczniowa orkiestra dęta.

Już we wstępie do rozpoczynającej się Eucharystii, ks. Jastak przybliżył okoliczności podjęcia decyzji o sprawowaniu mszy na terenie strajkujących zakładów. Podkreślił doniosłość chwili i poparł postulaty wysunięte przez strajkujących stoczniowców: *To, co się tutaj w tej chwili odbywa, dzieje się zgodnie z życzeniem zgromadzonych tu stoczniowców, pracowników umysłowych i robotników, wyrażone trzykrotnie na moje ręce przez delegację przedstawiającą ludzi młodych, ale statecznych, obdarzonych – jak mówi Sobór Watykański II w swoich dekretach – specjalnymi charyzmatami ludzi świeckich, to jest znakami i tchnieniami Ducha św.*

*Z wdzięcznym sercem kapłańskim i z wyrazami szczerego uznania dla Wszyskich delegatów, odznaczających się równowagą duchową i świadomych*

---

<sup>18</sup> Por. E. Szczesiak, *Borusewicz. Jak runął mur, Rozmowy z liderem opozycji demokratycznej legenda Sierpnia '80 oraz podziemia „Solidarności” pierwowzorem „Człowieka z żelaza”*, Warszawa 2005, s. 77.

<sup>19</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Notatka własna – niedziela 17.08.1980 w sprawie Mszy św. w Stoczni.

<sup>20</sup> Tamże; Ks. Jastak mógł negatywnie ustosunkować się sugestii ks. bp. Kaczmarka, ponieważ nie podlegał jego jurysdykcji.



*swoich wzniosłych celów i zadań oraz wyrazami kapłańskiej miłości i oddania dla Was wszystkich, którzy służycie prawdzie i sprawiedliwości, którzy upominając się o chleb powszedni zadbaliście też o chleb duchowy, rozpoczynam świętą liturgię.*

*Uważam sobie za łaskę Opatrzności Bożej, że mogę dzisiaj sprawować Ofiarę Najświętszą wśród Was, ukochani Bracia i Siostry, którzy tak rozważnie, dostojnie i spokojnie bronicie prawdy i niezbywalnego prawa człowieka – o czym głosił Ojciec św. Jan Paweł II w Warszawie pod krzyżem na Placu Zwycięstwa w roku ubiegłym w czasie swojej pielgrzymki w Ojczyźnie<sup>21</sup>.*

*W podobnym tonie ks. Jastak przemawiał w czasie homilii: Prezydent miasta oświadczył memu konfratrowi od O.O. Redemptorystów, że to, co czynicie, jest sabotażem i przestrzegal, żebym nie poszedł do Was z posługą duchową. Jest tu jakieś wielkie nieporozumienie. [...] Postulat prawa człowieka i prawdy, uczestnictwo w szerzeniu i popieraniu różnych form samorządności ludzi pracy jest zagwarantowane nie tylko prawem naturalnym, Bożym, ale i prawem pozytywnym, międzynarodowym w Helsinkach i prawem konstytucyjnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Gdy Wasi delegaci byli wczoraj u mnie, wówczas miałem możliwość pokazać im Powszechną Deklarację Praw Człowieka wydaną przez ONZ oraz Helsinki, a także ustawę zasadniczą PRL Konstytucję uchwaloną w lipcu 1952 r., znowelizowaną w roku 1976. Wszystkie normy prawa przemawiają za Wami, za Waszą postawą i słusznymi postulatami. [...]*

*Nikt nie może zaprzeczyć, że działanie Wasze zostało podjęte w „trosce o przyszłość kraju” – co warunkuje Premier – o jego suwerenność, wolność słowa, myśli, wyznania, że kierujecie się uczciwymi i najlepszymi intencjami, zasługującymi na poparcie i szacunek. Kto Was podejrzewa, albo twierdzi, że nie kierujecie się uczciwymi i dobrymi intencjami, ten jest oszczercą. Jedno jest tylko pragnienie wszystkich, abyście mogli doświadczyć tego szacunku i tego poparcia w praktyce i na stałe, a wtedy nikt nie może wątpić, że natychmiast przystąpiacie do dalszej i i mozolnej i ciężkiej pracy oraz produkcji, podejmując ją w imię miłości ojczyzny, Narodu i w imię miłości Boga i bliźniego<sup>22</sup>.*

Podczas mszy św. ks. Hilary Jastak udzielił rozgrzeszenia ogólnego, bez indywidualnej spowiedzi, zachęcając do przystąpienia do niej strajkujących po zakończeniu protestu. Ks. Jastak tak tłumaczył swoją decyzję:

---

<sup>21</sup> Tamże, Wprowadzenie do liturgii Eucharystycznej w niedzielę XX zwykłą w ciągu r. /12 po zesłaniu Ducha św./ 17.08.1980 w Stoczni Gdyńskiej przy głównej bramie oraz drugiej na terenie portu gdyńskiego.

<sup>22</sup> Tamże, Homilia wygłoszona w czasie Mszy Św. w Stoczni Gdyńskiej dn. 17.08.1980 o godz. 11.00 oraz w porcie o godz. 13.00.

*Absolucja generalna, jakiej udzieliłem wiernym na początku mszy świętej, była ze wszech miar słuszna. Nikt nie miał pewności, czy ofiara eucharystyczna nie zostanie przerwana atakiem wrogich sił. Wychodziłem z założenia, że absolucja jest w pełni uzasadniona ze względu na bezpośrednie zagrożenie życia. Wiadomo, że zdeterminowani robotnicy ryzykowali, że przygotowywany był desant w stoczni i że jednostki floty radzieckiej stały w pogotowiu na redzie*<sup>23</sup>. Odprawienie przez ks. Jastaka mszy św. bez zezwolenia władz kościelnych i administracyjnych oraz fakt udzielenia absolucji wywołał później długotrwały spór kanoniczny kurii gdańskiej i chełmińskiej z ks. prałatem<sup>24</sup>. Z perspektywy czasu można uznać go za wynik niezrozumienia sytuacji przez kurialistów, być może także zrodził się on z niechęci wobec bezkompromisowych postaw w konfrontacji z władzami komunistycznymi, z których ks. Jastak był znany, w zestawieniu z postawami zachowawczymi, jakimi odznaczał się w tym okresie zwłaszcza bp Lech Kaczmarek<sup>25</sup>.

Kolejną mszę św. w dniu 17 sierpnia 1980 ks. prałat Hilary Jastak odprawił dla strajkujących w gdyńskim porcie o godz. 12.30. Przebiegała w podobnie doniosłej atmosferze, jak Eucharystia w Stoczni im. Komuny Paryskiej. Trudno podać dokładną liczbę uczestników niedzielnych Eucharystii w obu zakładach pracy. Źródła w tej kwestii podają diametralnie różne dane. W oświadczeniu wydanym przez KS Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni mówi o 12 tys. wiernych<sup>26</sup>, zaś Andrzej Friszke, w artykule upamiętniającym sierpniowe strajki, który ukazał się w 1981 r. na łamach „Tygodnika Solidarność” podaje, że w mszy uczestniczyło około 5 tys. osób wewnątrz zakładu i 1,5 tys. na zewnątrz stoczni<sup>27</sup>.

W tym dniu podczas mszy św. w stoczni i porcie zebrano kolektę w kwocie 82 tys. 347,40 zł, którą komisyjnie przeliczono i przekazano na cele Komitetu Robotniczego stoczni i portu w Gdyni. W kolejną niedzielę 20 sierpnia na mszy św. zebrano 11 tys. 163,1 zł, które również przekazano na potrzeby strajkujących<sup>28</sup>. W dniu 19 sierpnia Komitety Strajkowe tych zakładów pracy złożyły na ręce ks. Prałata Jastaka specjalne podziwianie

---

<sup>23</sup> K. Wójcicki, *Rozmowy...*, dz. cyt., s. 168.

<sup>24</sup> Ślady tego sporu i niechęci kurialistów wobec ks. Jastaka odnajdziemy w prezentowanych na końcu niniejszego artykułu dokumentach.

<sup>25</sup> Por. J. Żaryn, *Błogosławie was i wasze godziwe poczynania...*, dz. cyt., s. 69.

<sup>26</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, „Do wiadomości Publicznej”. Oświadczenie Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

<sup>27</sup> Por. A. Friszke, *Przed rokiem*, „Tygodnik Solidarność”, nr 21, 21.08.1981, s. 8.

<sup>28</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Protokół z kolekty zebranej na mszy św. odprawionej podczas mszy świętej w strajkującej Stoczni im. Komuny Paryskiej i Porcie, Gdynia 17.07.1980; Protokół z kolekty zebranej na mszy św. odprawionej podczas mszy świętej w strajkującej Stoczni im. Komuny Paryskiej, Gdynia 20.08.1980.

za odprawienie mszy św. i przekazanie ofiar na rzecz strajkujących zakładów. Czytamy w nim m.in.: *Wszystkich nas opanowało głębokie wzruszenie i nie dające się opisać przeżycie. Wielu ludzi zrozumiało jaką drogą należy kroczyć ku prawdzie i sprawiedliwości. Msza św. koncelebrowana przez ks. pralata dodała nam wszystkim otuchy i jeszcze bardziej zjednoczyła nasze zalogi w walce o słuszne prawa.*<sup>29</sup>

Od momentu odprawienia mszy św. na terenie strajkujących zakładów w Gdyni ks. Jastak zaangażował się jeszcze bardziej na rzecz protestujących stoczniowców i portowców. Plebania parafii NSPJ stała się miejscem, gdzie rozprawdzano obrazki upamiętniające mszę świętą odprawioną w dniu 17 sierpnia 1980 r. oraz inne dewocjalia. Na obrazkach widniały stemple „poczty strajkowej”<sup>30</sup> i podpis ks. Jastaka oraz hasło propagowane przez niego przez lata: „My trzymamy z Bogiem”. Kolportowano tu wśród przybywających do kościoła mieszkańców Gdyni oświadczenia Komitetu Strajkowego i strajkową „bibułę”<sup>31</sup>. Na plebanię docierały także dary materialne dla strajkujących nie tylko od mieszkańców Gdyni, ale również z innych miejsc kraju<sup>32</sup>.

### **Delegacja strajkujących stoczniowców u Prymasa Polski**

Ważną inicjatywą podjętą przez strajkujących stoczniowców staraniem ks. Jastaka, był wyjazd ich delegacji do Warszawy na spotkanie z kard. Stefanem Wyszyńskim<sup>33</sup>. Delegaci, którzy potajemnie wyjechali z Gdyni, spotkali się z prymasem Polski w dniu 28 sierpnia 1980 r. o godz. 11.00<sup>34</sup>. Zostali bardzo ciepło przyjęci w Domu Prymasowskim w sali posiedzeń Rady Episkopatu Polski. Na początku spotkania wręczyli kard. Wyszyńskiemu list skierowany do niego przez ks. Hilarego Jastaka. W swoim piśmie kapelan strajkujących stoczniowców prosił Prymasa Tysiąclecia m.in. o wyjaśnienie kontrowersji związanych z jego homilią podczas uroczystości na Jasnej Górze

<sup>29</sup> Tamże, Komitet Strajkowy Stoczni im. Komuny Paryskiej i Komitet Strajkowy Portu w Gdyni do ks. Hilarego Jastaka, Gdynia 19.08.1980.

<sup>30</sup> W dniu 20.08.1980 w stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni grono osób z Biura Projektowo Konstrukcyjnego postanowiło sprawdzić czy listy bez znaczków, ale z pieczęcią: „Strajk 15 VIII 1980”, będą przez listonoszy doręczane adresatom. Tak narodziła się strajkowa poczta w gdyńskiej stoczni. Por. *Opowieści poczmistrza*, „Tygodnik Gdański”. Pismo członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 17.09.1989, s. 12.

<sup>31</sup> Por. M. Wyrwich, *Kapelani „Solidarności” 1980–1981*, Warszawa 2005, s. 184.

<sup>32</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Pismo pracowników Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji w sprawie przekazanie pieniędzy zebranych na potrzeby Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, Warszawa 28.08.1980.

<sup>33</sup> Por. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła Katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 424.

<sup>34</sup> Por. W. Kwiatkowska, *W połowie sierpnia*, „Tygodnik Gdański”. Pismo członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, 20.08.1989, s. 15.

w dniu 26 sierpnia. Telewizyjna transmisja tego wydarzenia wywołała nie-  
małą dezorientację wśród strajkujących i polskiego społeczeństwa<sup>35</sup>. Ksiądz  
Jastak zatroskany o dobro Kościoła i szczerze oddany prymasowi, w liście  
do niego pisał m.in.: *[...] dziwi wszystkich wiernych i mnie osobiście bier-  
na postawa Episkopatu Polski wobec istotnych spraw narodu polskiego. Spo-  
łeczeństwo Wybrzeża i my wszyscy oczekiwaliśmy zarządzenia przez Episko-  
pat Polski modlitw, specjalnych suplikacji o pokój wewnętrzny i sprawiedli-  
we rozstrzygnięcie postulatów zgłoszonych przez robotników władzom PRL.*

*Bierność Episkopatu Polski w tych dniach na rzecz robotników jest tym  
bardziej bolesna, że jednym z żądań strajkujących, ujętym w punkcie 3, jest  
udostępnianie środków masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich  
wyznań.*

*Na gorzką ironię w tym kontekście zakrawa fakt, że kosztem robotniczych  
ofiar wywalczono dla Kościoła prawo wolności słowa w środkach masowego  
przekazu, z którego skorzystał Wasza Eminencja w dniu 26 sierpnia 1980, wy-  
mierzone zostało przeciwko tymże robotnikom Społeczeństwo Wybrzeża dało  
natychmiast, spontanicznie wyraz swemu rozgoryczeniu, stawiając nas, księ-  
ży Wybrzeża, w bardzo trudnej sytuacji.*

*[...] Wymowna była reakcja władz partyjnych Wybrzeża, które gorliwie w  
swej antyrobotniczej kampanii powołują się obecnie na tezy przemówienia  
Księdza Prymasa przedrukowane przez prasę partyjną Wybrzeża<sup>36</sup>.*

Ksiądz prymas wyjaśnił delegacji, że jego wypowiedź została w me-  
diach oceniona. Przekazał stoczniowcom pełny i autoryzowany tekst  
swojego kazania oraz *Komunikat* z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu  
z dnia 27 sierpnia 1980 r. z prośbą o rozpowszechnienie go wśród społe-  
czeństwa Wybrzeża. Ponadto kard. Wyszyński podziękował przedsta-  
wicielom strajkującej stoczni za pełną i obiektywną informację o wydarzeniach  
na Wybrzeżu Gdańskim. Udzielił stoczniowcom swojego błogosławieństwa  
i przekazał pamiątkowe upominki. W protokole sporządzonym przez uczest-  
ników delegacji czytamy, że „Jego Eminencja wyraził ciepłe słowa najwyż-  
szego uznania dla patriotycznej postawy Księdza Pralata – Księdza Polaka<sup>37</sup>”.

---

<sup>35</sup> Por. J. Eisler, „*Polskie miesiące*” czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 164;  
A. Micewski, *Kardynał Wyszyński Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, s. 421.

<sup>36</sup> Cyt. za: K. Madoń-Mitzner, *Dni Solidarności*, „Karta”, nr 30 (2000), s. 79. Kopia  
memoriału znajduje się w materiałach źródłowych dołączonych do niniejszego artykułu.  
Widać, że nieco różni się od wersji cytowanej w różnych publikacjach. Być może ks.  
Jastak w późniejszym czasie, kompletując dokumentację z okresu strajku, zlagodził nieco  
jego formę.

<sup>37</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Protokół z pobytu  
delegacji Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni u Prymasa Polski  
kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w dniu 28.08.1980, Gdynia, 29.08.1980.

Bezpośrednio po powrocie stoczniowej delegacji do Gdyni, ks. Hilary Jastak wysłał telegram do prymasa z podziękowaniem za zaszczytne przyjęcie przez niego delegacji strajkujących robotników<sup>38</sup>.

### **Spoleczny odbiór posługi duszpasterskiej w okresie strajków**

W okresie posierpniowym z inicjatywy Gdańskiego Oddziały Polskiego Towarzystwa Socjologicznego ogłoszono apel o spisywanie wspomnień z okresu strajków. Odpowiedziało na niego wielu uczestników pamiętnych wydarzeń. Część prac przed wprowadzeniem stanu wojennego ukazała się na łamach „Czasu” i „Głosu Stocznio-wca”. Wszystkie zostały zebrane i zredagowane w postaci książki w lipcu 1981, jednak drukiem ukazały się dopiero po przemianach ustrojowych w Polsce. Wydane zostały staraniem Wydawnictwa Morskiego w Gdańsku pod tytułem: *Sierpień '80 we wspomnieniach*<sup>39</sup>.

Wśród wielu świadectw odnajdziemy relacje uczestników wydarzeń sierpniowych w Gdyni. Zaskakująco dużo miejsca w nich poświęcono nabożeństwu sprawowanemu na terenie strajkujących zakładów oraz posłudze kapłańskiej. Według autorów wspomnień momenty te przyczyniały się do zjednoczenia załogi, pomagały przezwyciężać strach, podnosiły na duchu i wzmacniały wiarę w zwycięstwo<sup>40</sup>.

W tym miejscu warto przytoczyć fragmenty wspomnień nawiązujących do posługi duszpasterskiej wśród strajkujących stocznio-wców i portowców Gdyni. Brygadzysta na wydziale K-3 Stoczni im. Komuny Paryskiej – Józef Sędziak, tak wspominał niedzielna eucharystię: *[...] (we mszy) uczestniczyły nasze matki, żony i dzieci. W czasie mszy widać było, jak płakały kobiety i dzieci, widząc nas w kombinezonach i jakby upośledzonych, ale w rzeczywistości ta pierwsza msza dodała nam dużo otuchy i poczuliśmy się bardziej pewni i bardziej zjednani z sobą, ponieważ ks. Jastak powiedział, że walczymy o słuszne swoje prawa, które powinny być załatwione u nas pomyślnie. To nas mocno podbudowało*<sup>41</sup>.

Kolejne świadectwo złożył Bernard Pogorzelski, robotnik ze stoczniowego wydziału W-5: *Czekaliśmy z natchnieniem tej niedzieli, a kiedy przyszedł*

---

<sup>38</sup> Tamże, Telegram ks. Hilarego Jastaka do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z podziękowaniem za przyjęcie delegacji Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej.

<sup>39</sup> Por. *Sierpień '80 we wspomnieniach. Relacje z Wybrzeża*, red. M. Latoszek, Gdańsk 1991, s. 412.

<sup>40</sup> Por. M. Latoszek, J. Iskierski, *Konflikt Społeczny – droga do porozumień*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt., s. 301.

<sup>41</sup> Por. J. Sędziak, *Przeciwko komu strajkowaliśmy?*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt., s. 81.

moment, w którym orkiestra dała sygnał rozpoczęcia mszy, wielka masa ludzka w swoich kombinezonach roboczych powstała i zaczęła głośno śpiewać. Wrażenie było wielkie tak dla nas młodszych, jak i zapewne starszych stoczniovców. Ścisnęło w gardle, a łzy same tłoczyły się do oczu. Czy ktokolwiek z nas mógł się wcześniej spodziewać, że dożyjemy takich czasów i takiego przeżycia na terenie naszej stoczni? Chyba nie. Rodziny, te które tak licznie przybyły pod bramę, również głośno uczestniczyły w nabożeństwie. Widok był wzruszający – z jednej strony my, a z drugiej nasze rodziny z dziećmi i pakunkami żywności. Tego się nigdy nie zapomni. Msze zakończyliśmy odśpiewaniem hymnu<sup>42</sup>.

Pan Józef Kuczma, stolarz ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, tak opisuje swoje przeżycia związane z odprawieniem mszy św. przez ks. Jastaka w dniu 17 sierpnia 1980 r.: [...] na te wszystkie troski i te chwilowe zawahania dociera do nas pokrzepiająca wiadomość: jutro, w niedzielę, o godz. 11.00 będzie odprawiona msza św. na terenie Stoczni. Podniosło nas to na duchu. Dzień się kończy jakąś nadzieją. [...] O godz. 10.00 plac przed bramą jest wypełniony. Na platformie do przewozu blach wykonano polowy ołtarz, obok stoi drewniany krzyż pomalowany na białe. Jest podniosły moment. Wszyscy, którzy są w stoczni, przyszedli tu, by wysłuchać mszy świętej w tak niecodziennych okolicznościach. Są tu wierzący i niewierzący, partyjni i innych zapatrywań. Jednak jest jakaś siła, która ściąga wszystkich, by wysłuchali Słowa Bożego. Jest tu około 10 tys. ludzi. Po drugiej stronie bramy niezliczone rzesze mieszkańców Gdyni. Są rodziny stoczniovców, najbliżsi. O godz. 10.30 rozpoczyna się msza święta. Jest koncelebrowana przez księdza pralata dr. H. Jastaka, proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, w intencji tych, którzy zginęli w grudniu 1970 r., oraz obecnie strajkujących stoczniovców. W czasie kazania wzruszenie ogrania wszystkich. Widzę łzy w oczach krzepkich mężczyzn. Niejeden ociera łzy rękawem. Nie ma mocnych. Do komunii przystępują setki ludzi<sup>43</sup>.

Podobne wrażenia odnajdziemy wśród uczestników mszy św. odprawionej przez ks. Hilarego Jastaka na terenie portu w dniu 17 sierpnia 1980 r. Ta Eucharystia zapadła w pamięci Edwarda Bernatowicza, strażnika portowego w Zarządzie Poru Gdynia: W niedzielę od rana zaczęli ludzie zjeżdżać do swoich bliskich, mężów, ojców, braci przebywających bez przerwy od trzech dni w zakładzie pracy. Przywożono jedzenie, ubranie ciepłe na zmianę, koce. Z jednej strony ogrodzenia tysiące robotników, z drugiej zebrało się tysiące ludzi odwiedzających. Nadszedł historyczny czas,

<sup>42</sup> Por. B. Pogorzelski, *Z masą muszę się liczyć*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt., s. 93.

<sup>43</sup> Por. J. Kuczma, *Pierwsza ulotka*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt., s. 116.

nie notowany dotychczas w historii Polski, że w zakładach pracy były odprawiane msze święte. Wyglądało to tak, jak podaje historia Polski, kiedy to na polach grunwaldzkich przed historyczną i zwycięską bitwą z Krzyżakami odprawiała się msza św. dla polskich rycerzy, podtrzymująca ich w nadziei zwycięstwa. Zabrzmiały gromko pieśni płynące z tysięcy piersi, popłynęła modlitwa do Boga z tysięcy serc, popłynęły łzy wzruszenia z tysięcy oczu, to wszystko zmieszało się razem i powstało jedno ogromne pragnienie – wolności, prawdy i sprawiedliwości. Ksiądz wygłosił kazanie do portowców podtrzymujące nas na duchu. Na zakończenie mszy św. przy orkiestrze odśpiewano „Boże coś Polskę”, „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” i hymn narodowy<sup>44</sup>.

Niech uzupełnieniem tych świadectw stanie się relacja, tym razem pani Anny Ziółkowskiej, która codziennie z 5-letnim synkiem przychodziła pod bramę Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni odwiedzać swojego męża strajkującego na terenie tego zakładu pracy: *Brałam udział w mszy św. w pierwszą niedzielę strajku na terenie Stoczni, która celebrował ks. Jastak z kościoła Serca Pana Jezusa w Gdyni. Msza ta pozostanie w pamięci mojej do końca życia. Strasznie przeżyłam tę chwilę, ze łzami w oczach, kiedy ksiądz udzielił wszystkim stoczniovcóm zbiorowego przebaczenia grzechów. Powiedział, że Pan Bóg im wszystko przebacza, skoro widzi ich zmęczone twarze, walczących o słuszne sprawy swojego bytu. W tej chwili przypomniała mi się lekcja religii z lat szkolnych, że takie rozgrzeszenie daje ksiądz żołnierzom na polu bitwy. Więc strajk naszych mężów, synów i braci został porównany do pola bitwy o słuszne sprawy narodu polskiego<sup>45</sup>.*

Na koniec przywołały jeszcze świadectwo najważniejszej osoby w tych dniach w strajkującej stoczni w Gdyni – Andrzeja Kołodzieja, organizatora i przywódcy strajku, przewodniczącego KS w Stoczni im. Komuny Paryskiej i członka MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W swojej książce zatytułowanej *Gdyńscy komunardzi*, wydanej w 2008 r., Kołodziej tak wspomina pierwszą mszę św. odprawioną w strajkującej stoczni przez ks. Hilarego Jastaka: *Studenci powrócili ze wspaniałą wiadomością: ksiądz Hilary Jastak przyjdzie do stoczni odprawić Mszę Świętą. Informacja ta wywarła niesamowite wrażenie na stoczniovcach. Przemieniła ich w okamgnieniu. Zapomnieli o tak nieodległym kryzysie. Poczuli się gospodarzami zakładu i natychmiast najważniejszym stało się godne przyjęcie duchownego „u siebie”. Jedni porządkowali plac, inni myśleli, jak i z czego zrobić ołtarz. Zebrała się orkiestra stoczniowa. Przecież nie mogło jej zabraknąć w pierwszej w historii PRL-u, mszy na terenie zakładu pracy. Najważniejsze było jednak to, co powtarzali sobie wzajemnie, jakby dodając sobie otuchy: jak Kościół jest z nami,*

<sup>44</sup> Por. E. Bernatowicz, *Czarne chmury*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt.

<sup>45</sup> Por. A. Ziółkowska, *Edukacja syna*, (w:) *Sierpień '80 we wspomnieniach...*, dz. cyt., s. 340.

to musimy wygrać! [...] Nikt dotąd nie mówił w Polsce tak otwarcie i tak dobitnie o prawach zwykłych ludzi. Wielu patrzyło „gdzieś w bezkresną przestrzeń”, by powstrzymać cisnące się do oczu łzy. To niesamowite widzieć, jaką moc mają słowa. Zwarta masa ludzi przeistaczała się w jeden zespolony organizm. Powstająca pod wpływem chwili wspólnota – to rodziła się solidarność. W Komunii Św. uczestniczyli prawie wszyscy strajkujący i wielu zebranych przed stoczną. Tak głębokiego skupienia podczas nabożeństwa nie widuje się podczas niedzielnych mszy. Tu było coś niepowtarzalnego, a doniosłość tego wydarzenia dotarła do wielu po kilku godzinach, a nawet dniach. [...] Podniosła atmosfera nabożeństwa nadada strajkowi uroczystą oprawę. Po tym nabożeństwie to już był inny strajk, to już byli inni ludzie. Na twarzach pojawiła się ulga i uśmiech.<sup>46</sup>

### **Pielęgnowanie pamięci o sierpniu**

Po zakończeniu strajku ks. Hilary Jastak starał się upamiętnić ten wielki zryw polskich robotników i zachować go w pamięci potomnych. Kilka dni po zakończeniu protestu strajkowe pamiątki, w postaci obrazków i widokówek z okolicznościowymi pieczętkami, przekazał na ręce prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego<sup>47</sup>.

W dniu 7 września 1980 r. w kościele NSPJ w Gdyni ks. Jastak odprawił dziękczynną mszę św. za pomyślne zakończenie protestów robotniczych, w której wzięły udział rzesze strajkujących stoczniowców i portowców oraz mieszkańcy Gdyni. Koncelebrowało ją także wielu kapłanów. Strajkujący złożyli na ręce ks. pralata gorące podziękowania za jego posługę w pamiętnych dniach sierpnia oraz wręczyli mu stoczniowe pamiątki<sup>48</sup>. Na koniec Eucharystii przed uroczystym błogosławieństwem ks. Jastak przemówił do wiernych: *Jesteśmy wyznawcami Jezusa Ukrzyżowanego i Chrystusa Zmartwychwstałego zwycięsko. Pamiętajmy o tym, gdy każdego dnia zjawiać się będzie Krzyż. Niech Jezus Chrystus będzie wyłącznym naszym Panem i Przewodnikiem a Jego Krzyż naszą drogą przez życie ... Dziękuję z całego serca kapłańskiego za wspaniały dar złożony mi przez Stoczniowców. Będzie on niezapomnianą pamiątką historyczną aż do końca życia i w historii dziejów Wybrzeża, zwłaszcza gdyńskiego.*

<sup>46</sup> Por. A. Kołodziej, *Gdynscy komunardzi. Sierpień 1980 w Stoczni Gdynia*, Gdynia 2008, s. 68–69, 77–78.

<sup>47</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Pismo ks. Hilarego Jastaka do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, Gdynia, 04.09.1980.

<sup>48</sup> Tamże, Przemówienie Leszka Krauze wiceprzewodniczącego Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej na mszy św. dziękczynnej za pomyślne zakończenie strajków odprawionej w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. wrzesień, Gdynia 07.09.1980.



*W zamian ofiaruję Niezależnym Związkom Zawodowym do ich biura Krzyż, będący miniaturką Krzyża Ojca św. Jana Pawła II oraz obraz Matki Bożej Częstochowskiej i fotografię Ojca św. Dokonam poświęcenia tych wizerunków i znaków wiary św[iętej] łącznie z obrazkami pamiątkowymi, które będą rozdawane przed Kościołem. Wizerunek Krzyża zawiesił również przewodniczący – Lech Wałęsa w nowych biurach Związków Zawodowych w Gdańsku-Wrzeszczu.*

*Gdy pójdziemy drogą wyznaczoną nam przez Chrystusa i z Matką Chrystusową, otrzymamy obfite błogosławieństwo Boże i serca nasze zdolne będą do odważnego pójścia w życie, w jego trudy i radości oraz do chwały zwycięstwa.*<sup>49</sup>

Uczestnicy dziękczynnej mszy świętej wysłali także okolicznościowe pismo i telegram do Ojca Świętego Jana Pawła II<sup>50</sup>.

Przez kolejne miesiące i lata ks. Hilary Jastak często powracał do wydarzeń Sierpnia 80<sup>7</sup>, upamiętniając w różnych środowiskach bohaterską postawę strajkujących robotników Wybrzeża Gdańskiego. Przykładowo w maju 1981 r. w „Zeszytach Maryjnych”, które ukazywały się do użytku wewnętrznego duchowieństwa, opublikowano fragmenty kazań i przemówień ks. Jastaka wygłoszonych na mszach strajkowych i mszy dziękczynnej po zakończeniu protestów<sup>51</sup>.

W niezwykle doniosłej atmosferze przebiegały obchody pierwszej rocznicy Sierpnia '80. W sobotę 15 sierpnia 1981 r. o godz. 8.00 na terenie Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni rozpoczęła się msza św. koncelebrowana przez ks. Hilarego Jastaka i o. Edwarda Rybę. W uroczystościach uczestniczyli nie tylko stoczniovcy i portowcy strajkujący w 1980 r., ale również rzesze mieszkańców Gdyni i goście z różnych stron kraju. Wśród tych ostatnich wyróżniały się wystające ponad tłum pióropusze górników ze Śląska – ubranych w galowe mundury delegatów kopalni „Zabrze”.

Już podczas wprowadzenia do mszy św. ks. Jastak przypomniał pamiętne wydarzenia z Sierpnia '80, kiedy pracownicy strajkującej stoczni i portu zaprosili go do odprawienia mszy na terenie ich zakładów pracy. Przywołał także owoce tego historycznego czasu: *Duch Święty kierował wówczas naszym działaniem i postawą, wyzwalał Was z mocy strachu zniewolenia, darząc męstwem, odwagą, dojrzałością i roztropnością, oraz opanowaniem. W tym*

<sup>49</sup> Tamże, Przemówienie ks. Hilarego Jastaka na zakończenie mszy św. dziękczynnej za pomyślne zakończenie strajków odprawionej w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Gdynia 07.09.1980.

<sup>50</sup> Tamże, 1980 wrzesień 8, Gdynia – Telegram ks. Hilarego Jastaka do Ojca św. Jana Pawła II z wyrazami hołdu i wdzięczności. Gdynia 07.09.1980.

<sup>51</sup> Por. *Głos z Wybrzeża – mówi ks. prałat doktor Hilary Jastak*, (w:) „Zeszyty Maryjne”. Materiały o Sercu Matki Bożej, nr 8, z 03.05.1981, s. 18–30.

*miejscu powstał początek nowego sposobu bycia, dzieło odrodzenia: „Solidarność” i dzieło odnowy życia moralnego i społecznego, do którego w konsekwencji dąży nasze społeczeństwo.<sup>52</sup>*

W homilii, zasadniczo poświęconej uroczystości Wniebowzięcia, ks. Jastak przywołał postać Maryi, która współczesnemu światu ukazuje godność i wielkość człowieka. Ksiądz prętał przypominał również, że podczas pamiętnej audyencji delegatów strajkującej stoczni u ks. Prymasa Wyszyńskiego w dniu 28 sierpnia 1980 r., ten wskazał stoczniowcom na przemożne orędownictwo Jasnogórskiej Królowej Polski i zachęcił do pokładania pełnej ufności w Maryi. Przywołał również audyencję Ojca Świętego dla delegacji „Solidarności” w Rzymie, podczas której Jan Paweł II zapewnił działaczy związkowych o nieustannej modlitwie w ich intencji za wstawiennictwem Pani Jasnogórskiej. Ksiądz Jastak w swojej homilii, zwracając się bezpośrednio do słuchaczy, zauważył także, że *[...] wydarzenia sierpniowe 1980 r., zapoczątkowane w dniu 15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny również z Waszej Stoczni i innych zakładach pracy Gdyni, pobudziły nową świadomość wśród szarpiącej rzeczywistości w Ojczyźnie naszej, stały się inspiracją do szlachetnych dążeń i czynów. One to wyzwoliły ogromne siły duchowe, drzemiące w naszym narodzie i pokoleniu, których żadna przeciwność ani przemoc nie zdoła już pokonać. [...] Owocem tych Waszych czynów jest odkrycie godności ludzkiej, odkłamanie faktów dotyczących dziejów naszej Ojczyzny i współczesności, wolności wyrażenia przekonań i wyznania, powstanie niezależnych związków zawodowych „Solidarność”<sup>53</sup>. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w Eucharystii uczestniczyło kierownictwo stoczni, z dyrektorem Wilim Fandreyem. Po zakończeniu mszy św. dyrektor zaprosił kapłanów na spotkanie z kierownictwem zakładu oraz przedstawicielami stoczniowców. Ponadto na cały dzień oddał do dyspozycji ks. Jastaka samochód osobowy<sup>54</sup>. Stocznia im. Komuny Paryskiej była otwarta dla zwiedzających. Mieszkańcy Gdyni i goście mogli także skorzystać z kiermaszu wydawnictw niezależnych i nabyć karty z okolicznościowym datownikiem „poczty strajkowej”<sup>55</sup>. W godzinach popołudniowych pod pomnikiem Ofiar*

<sup>52</sup> AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Wprowadzenie do liturgii w Uroczystość Wniebowzięcia N.M. Panny 15.08.1981 w Stoczni Komuny Paryskiej.

<sup>53</sup> Tamże, Homilia wygłoszona w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej dnia 15.08.1981 – o 8.30 (w I rocznicę dni sierpniowych – strajku okupacyjnego 1980 r.)

<sup>54</sup> Tamże, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, Pismo ks. Hilarego Jastaka do inż. W. Fandreya Dyrektora Stoczni im. Komuny Paryskiej, Gdynia 19. 08.1981.

<sup>55</sup> Por. *W rocznicę Sierpnia 1980. Uroczyste obchody w Gdańsku i Gdyni*, „Dziennik Bałtycki”, nr 162, 17.08.1981, s. 1,5; S. Adamski, *Dni sierpniowe*, „Tygodnik Solidarność”, nr 21,

Grudnia 1970 w Gdyni zakończył się „Maraton – Sierpień ’80”, który wyruszył spod pomnika Poległych Stoczniovców w Gdańsku<sup>56</sup>.

O godz. 18.00 odprawiona została druga msza św. tym razem w centrum miasta, gdzie miał stanąć drugi pomnik upamiętniający ofiary Grudnia 1970. Uroczystej Eucharystii przewodniczył tutaj biskup ordynariusz diecezji chełmińskiej Marian Przykucki. W trakcie jej trwania poświęcił drewniany krzyż oraz sztandar stoczniovców NSZZ „Solidarność”. Wieczorem ks. biskup w kościele parafialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa poświęcił tablicę upamiętniającą stoczniovców pomordowanych w Grudniu 1970 r. Została przygotowana z inicjatywy proboszcza ks. prałata Hilarego Jastaka. Po poświęceniu tablicy rozpoczął się w kościele „Wieczór Muzyki i Poezji”, podczas którego wystąpił m.in. słynny chór chłopięcy „Poznańskie Słowiki” pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza<sup>57</sup>.

Obchody pierwszej rocznicy Sierpnia 1980 były, jak się miało wkrótce okazać, jedyną okazją do wolnego świętowania tego wielkiego wydarzenia praktycznie przez całą dekadę lat 80. XX w. Zorganizowanie następnych oficjalnych uroczystości upamiętniających wolnościowy zryw robotniczy było możliwe do zrealizowania dopiero w roku 1989. Po wprowadzeniu stanu wojennego ks. Hilary Jastak wiernie wspierał działania podziemnej „Solidarności”, roztaczał opiekę nad ludźmi prześladowanymi za swoje przekonania. Pamiętał także o corocznym upamiętnianiu historycznego strajku w gdyńskich zakładach pracy. W jego kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w latach 1982–1988 odbywały się regularnie msze św. w intencji Ojczyzny, organizowane także 31 sierpnia w rocznicę podpisania umów społecznych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu w 1980 r. Zazwyczaj po tych uroczystościach spod kościoła wyruszały na ulice Gdyni niezależne manifestacje<sup>58</sup>.

Władze systematycznie szykanowały niezłomnego proboszcza, kapelana gdyńskiej „Solidarności”. Pierwszej prowokacji wymierzonej w ks. Jastaka komuniści dokonali już w 1982, aresztując po niezależnych obchodach drugiej rocznicy Sierpnia 80<sup>3</sup> dwóch wikarych: ks. Tadeusza Kuracha i ks. Jana Borkowskiego oraz jednego świeckiego pracownika parafii Czesława Kardasa<sup>59</sup>. Władze, które jeszcze rok wcześniej włączały się w upamiętnianie robotniczych

21.08.1981, s. 2; M. Niezabitowska, *Bieg się dopiero zaczyna*, „Tygodnik Solidarność”, nr 23, 04.09.1981, s. 9.

<sup>56</sup> Por. L. Biernacki, *Kronika Solidarności 20 lat dzień za dniem*, Sopot 2000, s. 48.

<sup>57</sup> Por. *W rocznicę Sierpnia 1980*, dz. cyt., s. 5; M. Niezabitowska, dz. cyt., s. 9.

<sup>58</sup> Por. S. Cenckiewicz, *Pomorze Gdańskie i Kujawy*, (w:) *Stan Wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003, s. 477–566; K. Knoch, *Regionalna Komisja Koordynacyjna w Gdańsku w latach 1982–1989*, (w:) *Solidarność Podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 222.

<sup>59</sup> Por. T. Krawczak, *Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym*, (w:) *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. J. Wysocki, Warszawa 2004, s. 93–94.

protestów, tym razem z satysfakcją rozesłały teleksową informację do wszystkich KW PZPR w kraju: *Pod zarzutem brania czynnego udziału w zajściach ulicznych prokurator rejonowy w Gdyni zastosował tymczasowy areszt wobec Jana B. i Tadeusza K. księży parafii Najświętszego Serca Jezusowego oraz Henryka K. – kierownika gospodarczego tejże parafii, którzy w dniu 31 sierpnia czynnie uczestniczyli w zajściach ulicznych rzucając kamieniami w pełniących służbę funkcjonariuszy MO<sup>60</sup>. Kapłani zostali skazani na 3 lata a Cz. Kardas na 3,5 roku pozbawienia wolności i mimo zabiegów władz kościelnych wyszli na wolność dopiero w wyniku amnestii po półtorarocznym pobycie w więzieniu<sup>61</sup>.*

\*\*\*

Poniżej prezentujemy 22 dokumenty związane z posługą duszpasterską ks. Hilarego Jastaka pośród strajkujących robotników w gdyńskich stoczniach i porcie oraz z upamiętnianiem przez niego wydarzeń Sierpnia '80 w okresie od września 1980 do sierpnia 1981 r. Większość z nich została odnaleziona w zespole archiwalnym, na który składa się spuścizna po ks. Jastaku, znajdującym się w zasobach Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

### **Wybór dokumentów**

#### **Nr 1**

*1980 sierpień 16, Gdynia – Notatka ks. Hilarego Jastaka w sprawie przybycia delegacji Komitetu Strajkowego z prośbą o odprawienie mszy św. na terenie strajkującej Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej i Portu Gdyńskiego*

<sup>62</sup> [Gdynia], sobota 16 VIII 1980 r.

#### **Notatka własna:**

w sprawie Mszy św. niedzielnej dla strajkujących  
w Stoczni i w Porcie Gdyni.

W sobotę 16 VIII 1980 r. o godzinie 8 rano przybyli do plebanii (podciągaliśmy w tym czasie z robotnikami z parafii iglicę na wieży) czterej

---

<sup>60</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu o/ w Pile, KW PZPR sygn. 346/382, Teleksowa informacja wewnętrzna nr 243 z 08.09.1982, k. 24.

<sup>61</sup> Por. A. Hlebowicz, *Kościół, opozycja, „Solidarność”, władza*, (w:) *„Solidarność” i opozycja antykomunistyczna w Gdańsku (1980–1989)*, Gdańsk 1995, s. 166.

<sup>62</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna: Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46.*

przedstawiciele Komitetu Strajkowego Okupacyjnego z Stoczni Gdyńskiej, prosząc mnie o posługę duchową w niedzielę 17 VIII 1980 r. w sensie odprawienia Mszy św. w Stoczni i Porcie (oddzielnie), gdyż strajkujący nie opuszczają zakładów pracy i pragną brać udział we Mszy św. niedzielnej.

Ponieważ teren Stoczni i Portu należy do parafii O.O. Redemptorystów prosiłem o pójście z tą petycją do o. Ryby<sup>63</sup>, proboszcza parafii portowej z oświadczeniem moim, że jestem gotów współkoncelebrować, gdyż wielu stoczniowców i robotników zamieszkuje w naszej parafii.

Nadto z mego polecenia ks. Andrzej Miszewski<sup>64</sup>, duszpasterz Akademicki przetelefonował do O.O. Redemptorystów, przekazując im moją deklarację złożoną delegacji Komitetu Strajkujących w Gdyni. Rozmówca ze strony O.O. Redemptorystów oświadczył, że o. Proboszcza nie ma w domu, że nie orientują się w ogóle w sytuacji, że decyduje O. Proboszcz, który wyjechał i wróci w godzinach popołudniowych i że stęfonują się ze mną po jego powrocie do domu.

Po południu około godziny 16 przybyli do mnie znowu delegaci Stoczni, informując, że o. Ryba jest zajęty ślubami (choć prosił ich o 16 po odpowiedź), a z rozmowy z innymi O.O. Redemptorystami wynikało, że odpowiedź będzie negatywna odnośnie co do posługi Mszy św. w niedzielę w Stoczni i Porcie. Oświadczyłem wówczas owej delegacji, że mój udział jest zapewniony i będę na pewno odprawiał Mszę św., prosiłem jedynie o ułatwienie mi dojazdu, albo dojechania do Stoczni.

O godzinie 17.30 po raz trzeci przybyli delegaci w imieniu strajkujących, informując mnie, że o. Proboszcz Ryba odmówił im tej posługi duchowej, gdyż Prezydent m. Gdyni Krzeczkowski<sup>65</sup>, z którym przeprowadził rozmowę nazwał strajk robotników „sabotażem” i w wypadku pójścia o. Ryby ze Mszą św. do Stoczni będą wyciągnięte konsekwencje administracyjne: odwołanie zgody na budowę czteropiętrowego klasztoru itp.

O. Ryba, skoro delegaci stoczniowi oświadczyli, że ja na pewno przyjdę ze Mszą św. do Stoczni i Portu, zapytał ich, jakby robiąc dochodzenia: czy ja należę do Komitetu Obrony Robotników<sup>66</sup> (pytanie nietaktowne).

---

<sup>63</sup> O. Edward Ryba (ur. 1933 r.) – redemptorysta; na kapłana wyświęcony w 1958 r., od lipca 1971 do 1984 r. proboszcz parafii pw. MB Nieustającej Pomocy i św. Piotra Rybaka w Gdyni, od 1972 r. budowniczy parafialnego kościoła. W czasie sierpniowych strajków odprawiał msze św. w Porcie Gdyńskim i Stoczni im. Komuny Paryskiej. Po stanie wojennym współpracował z podziemną „Solidarnością”, odprawiał msze św. za Ojczyznę. W r. 2005 został odznaczony medalem Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”.

<sup>64</sup> Ks. Andrzej Miszewski (ur. 1939 r.) – duchowny diecezji chełmińskiej; na kapłana wyświęcony w 1963 r.; w czasie strajków w sierpniu 1980 r. wikariusz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni i duszpasterz akademicki; od 1994 r. proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Chmielnie; kanonik honorowy Kapituły Kolegiackiej Kartuskiej.

<sup>65</sup> Jan Krzeczkowski – prezydent Gdyni w l. 1979 –1985, brak innych danych.

<sup>66</sup> W dokumencie: KORU.

Wieczorem 16 VIII br. około godz. 22 dobijał się do plebanii jakiś mężczyzna, którego p. Teresa Sokólska<sup>67</sup> zapytała przy drzwiach wejściowych, czy chce iść do spowiedzi. Ów mężczyzna wyjaśnił, że nie, że ma sprawę pilną osobistą.

Ten sam interesant w towarzystwie swego kierowcy napotkał p. organistę Szóstakowskiego<sup>68</sup> i przedstawił się mu jako dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań z Gdańska mgr Edward Pobłocki<sup>69</sup>, prosząc o skontaktowanie p. organisty ze mną, czego ten ostatni uczynić nie mógł, gdyż nie byłem do dyspozycji o takiej późnej godzinie.

Pośrednio z rozmów i z okoliczności wynikało, że p. Pobłocki z Gdańska przyjechał do mnie z Pelplina, by mi zakomunikować, iż Prezydent m. Gdyni i Wojewoda<sup>70</sup> zabraniają odprawiania Mszy św. w Stoczni i w Porcie w Gdyni<sup>71</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

## Nr 2

*1980 sierpień 17, Gdynia – Notatka ks. Hilarego Jastaka dotycząca odprawionej przez niego mszy św. na terenie strajkującej stoczni w Gdyni*

<sup>72</sup> Notatka własna – niedziela 17 VIII 1980 r. w sprawie Mszy św. w Stoczni.

W niedzielę 17 VIII 1980 r. o godzinie 8.30 przyjechali po raz czwarty delegaci stoczniowi, by ostatecznie ustalić sposób przyjazdu ze Mszą św. Ustaliliśmy, że przyjadą Syrenką i zabiorą również kilku ministrantów bez innych osób, około godz. 10.30.

<sup>67</sup> Teresa Sokólska – pracownica świecka w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, brak innych danych.

<sup>68</sup> Szóstakowski – organista w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, brak innych danych.

<sup>69</sup> Edward Pobłocki (ur. 1950 r.) – ślusarz; działacz PZPR; Członek Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku, w latach 1978–1990 dyrektor Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku.

<sup>70</sup> Jerzy Kołodziejcki (1933–2001) – profesor na Wydziale Architektury PG, specjalista z zakresu planowania regionalnego i krajowego. w l. 1977–1979 wicewojewoda, w l. 1979–1981 wojewoda gdański; sygnatariusz Porozumień Sierpniowych podpisanych w Stoczni Gdańskiej im. Lenina; w l. 1986–1990 prezes Towarzystwa Urbanistów Polskich; uczestnik rozmów Okrągłego Stołu; sekretarz stanu w rządzie T. Mazowieckiego.

<sup>71</sup> *Poniżej okrągła pieczęć:* Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, *obok czytelnym podpisem:* ks. Hilary Jastak.

<sup>72</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna:* Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46.

O godzinie 10 przyjechał autem Ksiądz Biskup Lech Kaczmarek<sup>73</sup>, Ordynariusz Diecezji Gdańskiej z Oliwy w towarzystwie księdza infułata Polzina<sup>74</sup>, Wikariusza Generalnego Kurii Biskupiej w Gdańsku-Oliwie.

Ks. Biskup oświadczył mi wobec Ks. Inf. Polzina, że Wojewoda Gdański wezwał do Urzędu Wojewódzkiego w sobotę Ks. Biskupa Zygryda Kowalskiego<sup>75</sup> z Pelplina i Jego jako Biskupa Ordynariusza Gdańskiego, oświadczając Im, że zabrania odprawiania Mszy św. w Stocznjach i Portach dla strajkujących. Po dłuższej dyskusji Wojewoda Gdański zgodził się warunkowo na jedną Mszę św. o godz. 9 rano w Stoczni, odprawianej przez Ks. Proboszcza Jankowskiego<sup>76</sup> z Kościoła św. Brygidy (stoczniovcy prosili

<sup>73</sup> bp Lech Kaczmarek (1909–1984) – biskup ordynariusz diecezji gdańskiej; na kapłana wyświęcony w 1936 r. w Poznaniu; w 1938 r. w Rzymie uzyskał doktorat z teologii i licencjat z prawa kanonicznego; w l. 1938–1939 prefekt Gimnazjum Urszulanek w Poznaniu; po wybuchu wojny ukrywał się i pracował na terenie diecezji tarnowskiej; w l. 1945–1958 pracował w Poznaniu jako prefekt szkół średnich, sędzia w Metropolitalnym Sądzie Duchownym w Poznaniu, referent nauczania religii w kurii poznańskiej, profesor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. W dniu 16.11.1958 mianowany biskupem sufraganiem gdańskim; jako biskup pomocniczy prowadził wykłady w Biskupim Seminarium Duchownym w Gdańsku i był kierownikiem referatu nauki chrześcijańskiej w gdańskiej kurii; w 1964 r. został krajowym duszpasterzem pisarzy katolickich; od 19.12.1971 biskup ordynariusz diecezji gdańskiej; w l. 1982–1984 krajowy duszpasterz ludzi morza.

<sup>74</sup> ks. Bernard Polzin (1914–2003) – duchowny diecezji gdańskiej; święcenia kapłańskie otrzymał w 1938 r. w Poznaniu; w l. 1938–1939 wikariusz parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie; od 1939 r. prefekt w szkole zawodowej w Bydgoszczy; w l. 1942–1957 proboszcz parafii świętych Piotra i Pawła w Toruniu; w 1958 r. na życzenie kardynała S. Wyszyńskiego rozpoczął pracę w diecezji gdańskiej, wikariusz generalny diecezji gdańskiej w l. 1958–1990, infułat, kanonik Kapituły Gdańskiej, prześladowany przez władze komunistyczne i wielokrotnie bezskutecznie nakłaniany do współpracy z SB. Por. *Operacja „Zorza II”. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa – Gdańsk 2008, s. 3.

<sup>75</sup> bp Zygfryd Kowalski (1910–1995) – biskup pomocniczy chełmiński; święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. w Pelplinie, w l. 1932–1935 kapelan bp. Stanisława Okoniewskiego; w l. 1935–1952 pracował w Toruniu, jako wikariusz parafii NMP, prefekt szkół średnich i duszpasterz akademicki, w 1951 r. uzyskał doktorat z pedagogiki na UMK; od 1950 kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Chełmińskiej, w l. 1952–1962 proboszcz w parafii w Chełmży, w l. 1957–1968 prowadził wykłady z dydaktyki i pedagogiki w WSD w Pelplinie; w dn. 19.06.1962 przyjął sakrę biskupią; wikariusz generalny kolejnych biskupów chełmińskich, a po śmierci bp. Bernarda Czaplńskiego w okresie od 31.12.1980 do 02.07.1981 był wikariuszem kapitulnym, zarządzając diecezją.

<sup>76</sup> ks. Henryk Jankowski (ur. 1936 r.) – duchowny diecezji gdańskiej; święcenia kapłańskie otrzymał w 1964 r. w Gdańsku; w l. 1964–1967 wikariusz w parafii św. Ducha Świętego; w l. 1967–1970 wikariusz parafii św. Barbary; w l. 1970–2004 proboszcz parafii św. Brygidy; odbudował świątynię parafialną ze zniszczeń wojennych; 17.08.1980 odprawił mszę św. dla strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej im. Lenina; kapelan „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego kościół i plebania parafii św. Brygidy były ostoją działalności opozycyjnej; ks. Jankowski objął patronat nad podziemną „Solidarnością”, w kościele parafialnym regularnie odprawił msze św. w intencji Ojczyzny, organizował pomoc dla internowanych i prześladowanych za przekonania; systematycznie inwigilowany

X. Biskupa o 5 Mszy św., ze względu na odległości portów w Gdańsku, Remontowa Stocznia o 12 km).

Jednakże w sobotę wieczorem Wojewoda Gdański odwołał stanowczo swoją warunkową zgodę (prawdopodobnie po uzgodnieniu z Prezydentem Gdyni, gdy o. Ryba przyjął zakaz odprawiania Mszy w Gdyni). Kiedy jednak stoczniowcy Wybrzeża nadal atakowali Biskupa Gdańskiego i Wojewodę o Mszę św., wówczas Wojewoda przetelefonował w niedzielę o godz. 7 rano do Biskupa Gdańskiego, wyrażając zgodę na jedną Mszę św. w Stoczni Gdańskiej, odprawianej przez ks. Jankowskiego o 9 rano w Gdańsku. Prosił jednocześnie Ks. Biskupa Kaczmarka, by pojechał do Gdyni, (gdyż nie może uzyskać połączenia telefonicznego z Biskupem Kowalskim w Pelplinie) i zechciał ks. Jastaka, który bez zgody będzie odprawiał Mszę św. w Stoczni upomnieć:

- by nie mówił kazania, a jeśli –
  - by nie używał demagogicznych zwrotów,
  - by namówił Stoczniowców do rozejścia i do rozebrania ołtarza.

Obiecałem Ks. Biskupowi Kaczmarkowi i Ks. Polzinowi, że żadnych demagogicznych chwytów nie będę używał, na Mszę św. pojedę za chwilę i odprawię z homilią.

Ks. Biskup Kaczmarek i Ks. Inf. Polzin, chcąc zaargumentować słuszność ostrzeżenia Wojewody Gdańskiego podawali mi przykład jakiejś matki, która w Kurii wniosła okropne zazalenie, połączone z rozgoryczeniem. W skardze tej matka żaliła się na jakiegoś księdza, który przez wygłoszenie ostrego i demagogicznego kazania przyczynił się do wystąpień syna wobec władzy państwowej i dostał się do więzienia.

Zorientowałem się, że tą matką i tym synem jest Kobzdej<sup>77</sup>, i przytoczyłem to nazwisko – przyznał tak Biskup, jako i Ks. Inf. Polzin, że zgadza się!<sup>78</sup>

i prześladowany przez SB; w 2000 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gdańska, w 2007 Medal Komisji Edukacji Narodowej.

<sup>77</sup> Dariusz Kobzdej (1954–1995) – absolwent Akademii Medycznej w Gdańsku (1979). W l. 1977–1979 działacz ROPCiO, Studenckiego Komitetu Solidarności, od 1979 r. członek nieformalnego kierownictwa RMP w Gdańsku; aktywny uczestnik pierwszych dni strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w sierpniu 1980, później członek NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Więzionych za przekonania. Wielokrotnie szykanowany przez SB; po wprowadzeniu stanu wojennego do końca 1982 r. działał w ukryciu; członek-założyciel Klubu Myśli Politycznej im. Konstytucji 3 Maja w Gdańsku, w 1987 Gdańskiego Klubu Politycznego im. Lecha Bądkowskiego; jako lekarz pracował w szpitalu w Wejherowie (1979–1980), AM w Gdańsku (1980–1982), w szpitalu w Gdyni-Redlowie (1983–1995). W r. 1995 pośmiertnie odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

<sup>78</sup> Chodzi tu prawdopodobnie o wydarzenie z 03.05.1980, kiedy po manifestacji pod pomnikiem Jana III Sobieskiego w Gdańsku, pobito i osadzono w więzieniu Dariusza Kobzdeję oraz działacza ROPCiO – Tadeusza Szczudłowskiego. W dn. 5 maja Kolegium



Po podziękowaniu Ks. Biskupowi za przekazanie mi wskazań Wojewody, Ks. Biskup odjechał do Gdańska, ja za chwilę do Stoczni – syrenką w towarzystwie delegatów robotników.

Msza św. w Stoczni i w Porcie odbyła się w warunkach bardzo budujących, jeśli chodzi o udział strajkujących<sup>79</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

### Nr 3

*1980 sierpień 17, Gdynia – Oświadczenie ks. Hilarego Jastaka odczytane podczas mszy świętych niedzielnych w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w sprawie decyzji o odprawieniu mszy św. w strajkującej stoczni i porcie w Gdyni*

Oświadczenie Ks. Prałata odczytane z ambony w niedzielę  
17 VIII 1980 od godz. 6.15 rano w czasie wszystkich nabożeństw

W dniu wczorajszym przybyła do Parafii kilkuosobowa delegacja reprezentująca stoczniowców, portowców i robotników z prośbą o przybycie w niedzielę z posługą duchową odprawienia Mszy św. i udzielenia Komunii św. przebywającym w stoczni.

Ze względu na fakt, że wśród wspomnianych stoczniowców znajdują się w wielkiej liczbie parafianie Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, wobec tego jako kapłan Kościoła Katolickiego nie mogłem odmówić tej posługi religijnej i dlatego wyraziłem zgodę oraz postanowiłem udać się z przedstawicielami ludu pracującego do stoczni w celu dopełnienia tam czynności liturgiczno-religijnej o godzinie 11, a o godz. 12.30 na terenie Portu Gdynińskiego<sup>80</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

---

ds. Wykroczeń w Gdańsku skazało obu na 3 miesiące aresztu.

<sup>79</sup> *Poniżej okrągła pieczęć: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, obok czytelny podpis: ks. Hilary Jastak.*

<sup>80</sup> *Poniżej czytelny podpis: ks. Hilary Jastak, poniżej odręczna adnotacja: PS. Po ogłoszeniach o 9.00 przyszła do zakrystii parafianka, prosząc, bym nie szedł do stoczni bo mnie komuniści „zabiją”.*

## Nr 4

*1980 sierpień 19, Gdynia – Oświadczenie Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni w sprawie mszy świętej odprawionej na terenie protestującego zakładu w dniu 17 VIII 1980 r.*

Gdynia, 19 VIII 1980 [r.]

### Do wiadomości publicznej

Dnia 17 VIII 1980 roku o godz. 10.30 w stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni rozpoczęła się msza św. koncelebrowana przez Ks. Prałata dr. H[ilarego] Jastaka w intencji tych, którzy zginęli w grudniu 1970 roku oraz obecnie strajkującym stoczniowcom. Na msze św. przybyły tłumy wiernych z miasta. Ogółem uczestniczyło w niej około 12 tysięcy osób. Ks. Prałat wygłosił homilię w której przypomniał, że obowiązkiem chrześcijanina jest służenie prawdzie i sprawiedliwości. Na zakończenie pobytu w stoczni Ks. Prałat podziękował wszystkim zebranym za dzielną postawę.

Następnie msza św. odbyła się o godz. 13.00 w porcie gdyńskim.

Na szczególną uwagę zasługuje postawa ks. Jastaka, który podkreślił, że jego obowiązkiem wypływającym z powołania kapłańskiego jest spełnianie prośby strajkujących pracowników.

Zwracamy uwagę na historyczny i bezprecedensowy fakt tego wydarzenia, gdyż po raz pierwszy w ciągu istnienia PRL mszę św. odbywały się w zakładach przemysłowych.

Dnia 18 VIII 1980 roku Ks. Prałat Jastak po spotkaniu się z Radą Kościoła **przekazał** dobrowolne ofiary w kwocie 82.347 zł dla strajkujących załóg stoczni i portu w Gdyni.

Komitet Strajkowy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni

### **Wolna Drukarnia Stoczni Gdynia**<sup>81</sup>

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., druk ulotny.

---

<sup>81</sup> *Poniżej okrągła pieczęć: Komitet Strajkowy Sierpień 80, obok odręczna adnotacja: 19. 08. 80.*

Nr 5

*1980 sierpień 19, Gdynia – Podziękowanie Komitetów Strajkowych Stoczni im. Komuny Paryskiej i Portu w Gdyni dla ks. Hilarego Jastaka*

Gdynia, 19 VIII 1980 r.

Do  
Przewielebnego ks. prałata dr. H. Jastaka

Komitety strajkowe Stoczni im. Komuny Paryskiej i Portu w Gdyni składają ks. prałatowi serdeczne Bóg zapłać za ofiarę na potrzeby komitetów strajkowych.

Jednocześnie pragną wyrazić podziękowanie za odprawienie mszy św. dn. 17 VIII 1980 r. Wszystkich nas opanowało głębokie wzruszenie i niedające się opisać przeżycie. Wielu ludzi zrozumiało jaką drogą należy kroczyć ku prawdzie i sprawiedliwości. Msza św. koncelebrowana przez ks. prałata dodała nam wszystkim otuchy i jeszcze bardziej zjednoczyła nasze załogi w walce o słuszne prawa.

Za wszystko Bóg zapłać

Komitet Strajkowy  
Stoczni im. Komuny  
Paryskiej w Gdyni<sup>82</sup>

Komitet strajkowy  
Portu w Gdyni

Źródło: Spuścizna AKKS, ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

---

<sup>82</sup> Poniżej okrągła pieczęć: Komitet Strajkowy Sierpień 80.

**Nr 6**

*1980 sierpień 18, Gdynia – Telegram ks. Hilarego Jastaka do ks. Infulata Romana Górskiego z Kurii Diecezjalnej Chełmińskiej*

Odtelegrafowano dn. 18 VII 1980 [r.]

<sup>83</sup> Ks. Infulat Roman Górski<sup>84</sup>  
[ul.] Sobieskiego 1  
83–130 Pelplin

Kategorycznie protestują przeciwko niekulturalnemu i prowokacyjnemu zachowaniu się wobec mego delegata księdza Andrzeja Miszewskiego, duszpasterza akademickiego.

ks. Hilary Jastak  
x. Hilary Jastak  
22 lipca 46  
81–365 Gdynia

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, rkp.

---

<sup>83</sup> Dokument ma postać odręcznie wypełnionego formularza telegramu pocztowego.

<sup>84</sup> ks. Roman Górski (1916–1994) – duchowny diecezji chełmińskiej, infulat; święcenia kapłańskie przyjął w 1947 r. w Pelplinie; od 1957 r. kanclerz kurii chełmińskiej; od 1951 r. sędzia Biskupiego Sądu Biskupiego; od 1967 r. dziekan Kapituły Katedralnej Chełmińskiej; od 1970 r. wikariusz generalny diecezji chełmińskiej; wieloletni członek Kolegium Konsultorów Diecezji Chełmińskiej.

**Nr 7**

*1980 sierpień 19, Pelplin – Pismo ks. Infulata Romana Górskiego z Kurii Diecezjalnej Chełmińskiej do ks. Andrzeja Miszewskiego wikariusza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni*

Kuria Biskupia  
Chełmińska  
Telefon Pelplin 320  
l. dz. III/80

83-130 Pelplin, dnia 19. VIII. 1980  
woj. gdańskie

Wielebny<sup>85</sup>  
Ks. Wikariusz Andrzej Miszewski  
**Gdynia**

W nadesłanym w dniu dzisiejszym telegramie ks. prałat dr H[ilary] Jastak protestuje przeciwko mojemu, niekulturalnemu i prowokacyjnemu zachowaniu się wobec Wielebnego Księdza w dniu wczorajszym w czasie urywkowej rozmowy w Kurii Biskupiej. Uprzejmie proszę Wielebnego Księdza Wikariusza o potwierdzenie tego oraz wykazanie na czym to niekulturalne i prowokacyjne zachowanie polegało.

Z wyrazami szacunku  
wikariusz generalny<sup>86</sup>

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

---

<sup>85</sup> Powyżej wpisano odręcznie: wpl 20. 08. 1980.

<sup>86</sup> Powyżej odręczny podpis: ks. R. Górski.

**Nr 8**

*1980 sierpień 21, Pelplin – Pismo ks. biskupa Zygryda Kowalskiego do ks. Hilarego Jastaka*

Pelplin, 21 sierpnia 1980 [r.]<sup>87</sup>

Przewielebny Księżu Prałacie,

Zwracam się w kilku słowach w sprawie bardzo delikatnej, jednak dotyczącej dobra ogólnego. W Kurii Biskupiej były dzisiaj godne zaufania osoby i referowały sprawę ostatnich nabożeństw na terenie gdyńskich zakładów pracy. Analogiczne nabożeństwa odbyły się także w innych miejscach poza stocznia, w sposób godziwy i ważny.

Prosimy krótko i dobitnie, by unikano wszelkiej propagandowej rozbudowy odnośnych Mszy św., szczególnie co do stroju, ogólnych rozgrzeszeń czasu trwania. Podobne rzeczy budzą zdziwienie, u osób postronnych (religijnie niezainteresowanych) nawet kpiny. Ograniczam się do tych kilku słów, i nie oczekuję żadnego tłumaczenia w tej sprawie.

Łączę wyrazy należnego szacunku wraz z pozdrowieniem w Panu<sup>88</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

---

<sup>87</sup> *Poniżej odręczna adnotacja: wpl 22. 08. 1980 i nieczytelny podpis.*

<sup>88</sup> *Poniżej odręczny podpis: + Zygfryd Kowalski Wik. Gener., poniżej odręczna adnotacja: wpl 22. 08. 1980 opatrzona nieczytelnym podpisem; poniżej odręczna adnotacja: doręczone przez x mgr Walkowsa.*

Nr 9

*1980 sierpień 21, Pelplin – Pismo ks. biskupa Zygfrieda Kowalskiego do ks. Hilarego Jastaka.*

Pelplin, 21 sierpnia 1980 [r.]

Przewielebny Księżę Prałacie,

Odwiedził mnie dzisiaj Ks. Biskup Kaczmarek z Gdańska w towarzystwie Ks. Biskupa Kluza<sup>89</sup>. Ks. Biskup Gdański był wczoraj z relacją o sytuacji na Wybrzeżu u Księdza Prymasa<sup>90</sup>, który jest głęboko zaniepokojony wydarzeniami zwłaszcza w Trójmieście oraz możliwością tragicznych następstw dalszego wzrostu napięcia, a szczególnie możliwością zaistnienia nierozważnych i nieodpowiedzialnych kroków, o które nie trudno w atmosferze zbiorowego podniecenia. Ks. Prymas usilnie zaleca nam wszystkich zachowanie bezwzględnej spokoju i odpowiedzialnej rozwagi.

W łączności z tym stanem rzeczy zalecam równocześnie o. proboszczowi Rybie z parafii portowej M[atki] B[oskiej] Nieustającej Pomocy, ażeby w wypadku prośby o Mszę świętą w stoczni gdyńskiej w najbliższą niedzielę, odprawił tamże liturgię eucharystyczną według kompetencji parafialnej. Uważam, że jest to zgodne ze zdaniem Ks. Prałata, wyrażonym w ostatnich dniach wobec Ks. dra Zygmunta Labudy<sup>91</sup>. Łączę pozdrowienia w Panu.

---

<sup>89</sup> bp Kazimierz Kluz (1925–1982) – biskup sufragan diecezji gdańskiej; wyświęcony na kapłana w 1951 r. w Częstochowie; w l. 1951–1957 wikariusz w parafii MB Bolesnej w Gdańsku; w l. 1957–1958 wikariusz parafii katedralnej; w l. 1958–1972 proboszcz parafii św. Józefa, w dniu 12.06.1972 przyjął sakrę biskupią; był krajowym duszpasterzem ludzi morza; 15.01.1981 towarzyszył delegacji „Solidarności” w Rzymie podczas audiencji u Jana Pawła II; w stanie wojennym odwiedzał internowanych i wpierał prześladowanych za przekonania; zginął w wypadku samochodowym, którego okoliczności nie zostały wyjaśnione w dn. 02.12.1982.

<sup>90</sup> kard. Stefan Wyszyński (1901–1981) – prymas Polski; święcenia kapłańskie przyjął w 1924 r. we Włocławku; w l. 1925–1929 odbył studia na KUL uwieńczone doktoratem; od 1932 r. red. naczelny „Ateneum Kapłańskiego”, prowadził chrześcijański uniwersytet robotniczy i działalność społeczno-oświatową w chrześcijańskich związkach zawodowych; po wybuchu wojny opuścił diecezję i ukrywał się; w okresie Powstania Warszawskiego pod pseudonimem „Radwan III” był kapłanem Grupy AK Kampinos; po zakończeniu wojny wrócił do Włocławka, gdzie reorganizował seminarium duchowne i pełnił obowiązki rektora, od 1946 r. biskup lubelski, od 1948 r. arcybiskup gnieźnieński i warszawski, od 1952 r. kardynał; w l. 1953–1956 więziony przez komunistyczne władze; w więzieniu opracował program Wielkiej Nowenny z okazji 1000-lecia chrztu Polski, obchody tej uroczystości przeprowadził w l. 1957–1966; uczestniczył w pracach Soboru Watykańskiego II; w 1980–1981 odegrał rolę mediatora między Solidarnością a władzami państwowymi, zwłaszcza przy rejestracji NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych; w 1989 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny.

<sup>91</sup> ks. Zygmunt Labuda (1935–1988) – duchowny diecezji chełmińskiej; wyświęcony na kapłana w 1960 r. w Pelplinie; w l. 1960–1962 wikariusz w Wąbrzeźnie; w l. 1962–1966 studia z prawa kanonicznego na KUL; 1966–1970 – wikariusz parafii NSPJ w Gdyni; w r. 1968 obronił doktorat na KUL; od r. 1970 wikariusz katedralny i pracownik sądu

<sup>92</sup> Wikariusz Generalny

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

## Nr 10

*1980 sierpień 23, Gdynia – Pismo ks. Hilarego Jastaka do ks. biskupa Zygryda Kowalskiego*

Gdynia, 23 VIII 1980 r.

<sup>93</sup> Najprzewielebniejszy Księżu Biskupie

Dziękuję uprzejmie za list z dnia 21 VIII 1980 r., wręczony mi przez księdza mgr Walkowsa<sup>94</sup>. Wprawdzie na zakończenie tego listu Ksiądz Biskup zaznaczył, że nie oczekuje żadnego tłumaczenia, pozwolę sobie skreślić kilka słów tytułem wyjaśnienia, a nie tłumaczenia się.

Mszę św. na terenie Stoczni i Portu Gdynińskiego odprawiłem w niedzielę 17 VIII 80 r. dopiero po wyraźnej jednoznacznej odmowie (trzykrotnej) O.O. Redemptorystów, którzy oświadczyli przez o. Proboszcza Rybę, że nie odprawią mszy św. z uwagi na obawę utraty zezwolenia na wybudowanie 4-piętrowego klasztoru.

---

biskupiego; od 1979 r. referent budowlany kurii biskupiej w Pelplinie; od 1985 r. dyrektor Wydziału Ekonomicznego Diecezji Chełmińskiej; od 1987 dyrektor Wydawnictwa Diecezjalnego, w dn. 25.06.1986 r. otrzymał nominację na kanonika gremialnego Kapituły Katedralnej Chełmińskiej; 1984–1988 wykładowca prawa kanonicznego w seminarium w Pelplinie; w dniu 10.11.1970 zarejestrowany jako kandydat na TW pod numerem 12177 przez wydział IV KW MO; materiały zostały zarchiwizowane w 1982 (z powodu niechęci do współpracy), ponownie zarejestrowany 21.03.1984 r. jako KO przez wydział IV WUSW 25.01.1988 wyrejestrowany. Por. A. Nadolny, *Labuda Zygmunt (1935–1988)*, (w:) *Słownik Polskich Teologów Katolickich 1981–1993*, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 333–334; *Operacja „Zorza II”*, dz. cyt., s. 60.

<sup>92</sup> Powyżej odręczny podpis: + Zygfryd Kowalski Wik. Gener., z prawej strony odręczna adnotacja: wpl 23. 08. 1980 doręczone przez x Z. Labudę.

<sup>93</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna: Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz.[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46, obok pieczętka: kopia.*

<sup>94</sup> ks. Roman Walkows (ur. 1945 r.) – duchowny diecezji chełmińskiej; na kapłana wyświęcony w 1969 r. w Pelplinie; od 1983 r. wykładowca telologii moralnej fundamentalnej i etyki w WSD w Pelplinie; od 1993 r. proboszcz parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Starogardzie Gdańskim; ojciec duchowny Dekanatu Starogardzkiego; od 1997 r. sędzia Sądu Biskupiego Diecezji Pelplińskiej, diecezjalny duszpasterz służby zdrowia, kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Pelplińskiej.



Nie przyjął nawet sugestii mszy św. koncelebrewanej ze mną (po poprzedzającej posłudze sakramentu pokuty), gdyż zakazał mu to Prezydent m. Gdyńi, nazywając strajk robotników sabotażem. Ponadto O. Ryba, proboszcz parafii portowej w sposób bardzo nietaktowny indagował delegację robotników, czy ja jestem członkiem Komitetu Obrony Robotników<sup>95</sup>. Wszyscy wiedzą, że jestem kapłanem katolickim bezwzględnie zobowiązanym do posługi duchowej wobec swoich parafian licznie reprezentowanych na terenie Stoczni i Portu. Odprawione nabożeństwa nie miały żadnej propagandowej rozbudowy, a jedynie musiały uwzględnić konkretną sytuację.

Fakt, że msze święte w tych konkretnych, godnych warunkach budzą zdziwienie „u osób postronnych (religijnie niezainteresowanych) nawet kpiny” nie stanowią dla mnie żadnego zaskoczenia. Niepokój może natomiast budzić powtarzanie tego stanowiska przez Księdza Biskupa.

Szkoda, że osoby godne zaufania, nie poinformowały Księdza Biskupa o tym, że w tym okresie wiele osób religijnie obojętnych przystąpiło do spowiedzi w naszym kościele po długich latach i ożywiło swoje życie duchowe i religijne.

Temu między innymi celowi służyły msze św. i modlitwy w kościele.

Po otrzymaniu w dniu dzisiejszym za pośrednictwem ks. dra Zygmunta Labudy listu Księdza Biskupa z dnia 22 VIII 1980 r. i zapoznaniu się z jego treścią jestem przekonany, że spokojne rozważenie sytuacji którą my na miejscu najlepiej znamy, oraz uzyskanie rzetelnych informacji doprowadzi do dalszego złagodzenia stanowiska Księdza Biskupa, czego przejawem jest już ten ostatni list.

Niezależnie od sytuacji najwyższe zdziwienie budzi żądanie potwierdzenia odbioru listu z dnia 22 VIII 1980 roku. Nietrudno się domyślić, czemu ma służyć tego rodzaju asekuracja<sup>96</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., kopia, MPS.

---

<sup>95</sup> *W dokumencie:* KORU.

<sup>96</sup> *Poniżej odręczny podpis:* ks. Hilary Jastak.

**Nr 11**

*1980 sierpień 23, Gdynia – Pismo ks. Andrzeja Miszewskiego wikariusza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni do ks. Infulata Romana Górskiego z Kurii Diecezjalnej Chełmińskiej w Pelplinie*

<sup>97</sup> Gdynia, dnia 23 sierpnia 1980 r.

Przewielebny Ksiądz Infulat  
Roman Górski,  
Pelplin, ul. Sobieskiego 1

Zgodnie z prośbą Przewielebnego Księdza Infulata, oświadczam, co uczyniłem wobec Księdza dr Zygmunta Labudy na prośbę Księdza Biskupa, że zostałem zawstydzony potraktowaniem mnie po raz pierwszy w Kurii Biskupiej takimi uwagami, tonem i postawą. Wyrażało to się w tym, że Przewielebny Ksiądz Infulat czynił wymówki pod adresem nas i Księdza Prałata dra Hilarego Jastaka, nie dopuszczając mnie do głosu i nie przyjmując uzasadnienia i tłumaczenia. W podniesionym i zdenerwowanym tonie, a przyznać chyba trzeba, że i w niegrzecznym, padały słowa o bezprawiu i politykowaniu, niekompetencji i nadużyciu. Tymczasem, chciałem się podzielić z Kurią Biskupią i Przewielebnym Księdzem Infulatem naszymi spostrzeżeniami z uroczystości niedzielnych na terenie stoczni i portu. Nie zostało to absolutnie przyjęte. Takie odniosłem wrażenie.

Zreferowałem to tego samego dnia wieczorem Księdzu Prałatowi. Dotyczyło to przecież Jego osoby.

Z wyrazami posłuszeństwa i szacunku  
ks. Andrzej Miszewski

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., kopia, MPS.

---

<sup>97</sup> Powyżej pieczętka: kopia.

**Nr 12**

*1980 sierpień 27, Gdynia – Pismo ks. Hilarego Jastaka do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z informacją o sytuacji w strajkującej Stoczni im. Komuny Paryskiej i Porcie w Gdyni oraz okolicznościach podjęcia posługi duszpasterskiej w protestujących zakładach*

Kopia

<sup>98</sup> Gdynia, dnia 27 sierpnia 1980 r.

Ks. Hilary Jastak  
ul. 22 lipca 46  
81–365 Gdynia

Jego Eminencja Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński  
Prymas Polski  
ul. Miodowa 17  
00–246 Warszawa

W załączeniu pozwalam sobie przesłać Waszej Eminencji odpis pism Księdza Biskupa Zygfryda Kowalskiego z dnia 21 VIII 1980 r. i z 22 VIII 1980 r. oraz odpis mojej odpowiedzi z dnia 23 VIII 1980 r. (załącznik nr 123).

Z treści jednego z listów Księdza Biskupa z Pelplina wynika, że Jego Eminencja poinformowany został przez Księdza Biskupa Kaczmarka o wydarzeniach na Wybrzeżu. Będąc od kilkudziesięciu lat kapłanem na terenie Gdyni oraz mając stały kontakt z ludem Gdyni i całej okolicy z Kaszub i Pomorza i dzieląc z nim codzienne troski, uczestnicząc w jego doświadczeniach pozwalam sobie przedstawić rzetelną informację o sytuacji. Zmusza mnie do tego obowiązek wobec wiernych a może przede wszystkim wobec niektórych Dostojników Kościoła, wobec strajkujących robotników popieranym przez całe bez wyjątku społeczeństwo polskie. Strajkujący w kilkuset zakładach pracy robotnicy zachowują wzorowy porządek i z godnością zmagają się – jak to podaje w swoim telegramie Ojciec św. Jan Paweł II – „o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie Jego nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju”. Wspomniane za tym w liście Księdza Biskupa Zygfryda Kowalskiego z dnia 22 VIII 1980 r. zagrożenie „zaistnienia niezrównoważonych i nieodpowiedzialnych kroków” może nastąpić jedynie ze strony znanych bojówkarzy z lat ubiegłych (grudzień 1970 r.), a nie

---

<sup>98</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna: Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46.*

ze strony robotników. Strajkujący robotnicy okazują wielką humanitarność, dojrzałą i rozważną postawę:

1. Od początku zwolnili wszystkie kobiety pracujące w stoczni i porcie, by otoczyły opieką domy i dzieci.
2. Chronią mienie społeczne przed zniszczeniem z zewnątrz i utrzymują pełną gotowość maszyn i urządzeń technicznych do wszczęcia pracy po zakończeniu strajku.
3. Na żądanie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego pracują wszystkie przedsiębiorstwa dostarczające środki żywnościowe, wodę, gaz i energię elektryczną. Niektóre z tych zakładów na żądanie M[iędzyzakładowego] K[omitetu] S[trajkowego] przerwały strajk na przykład Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Żukowie.
4. Osoby wnoszące na teren zakładów pracy alkohol (choćby tylko piwo) są przez robotników izolowane, a alkohol natychmiast wylewany.
5. Robotnicy otrzymują od Komitetu Strajkowego przepustki dla odwiedzenia rodzin, a wszyscy natomiast chorzy do domów.
6. Zapewniają całodobową opiekę lekarską na terenie wszystkich większych zakładów pracy.
7. Nie naruszyli istniejących na terenie stoczni placówek M[ilicji] O[bywatelskiej], które są chronione przed możliwością zniszczenia.
8. Jednocześnie się w modlitwie i dają wyrazy miłości bliźniego, dzieląc się wszystkim, co posiadają i co otrzymują od swoich rodzin.
9. Wśród młodych robotników znajdują się z hufców pracy i hoteli z całej Polski, o których rodziny nie mają informacji i nie mogą udzielić pomocy żywnościowej, wobec tego czyni to miejscowa ludność.
10. Całe społeczeństwo Wybrzeża ze spokojem i godnością znosi pewne trudności komunikacyjne, a jednocześnie łoży ofiary na strajkujących robotników (wielotysięczne kwoty zostały przekazane Komitetowi przez lekarzy, profesorów, nauczycieli i środowiska młodzieżowe itp.).
11. Łączą się z duchem wiary i stosują się do jej zasad, unikając przekleństw i wyzwisk. Byłem kilkakrotnie świadkiem wzajemnych przeprosin, do których doszło, z uwagi na ogólnie panujący nastrój jedności, godności i wzajemnego poszanowania.
12. Wybudowali drewniany ołtarz dla odprawiania Mszy św. w niedzielę 17 VIII 1980 r. Krzyż z tego ołtarza dostarczony został do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w niedzielę 24 VIII 1980 r. o godz. 13.30 w sposób dyskretny bez żadnego rozgłosu, bez procesji i demonstracji przez zaledwie niewielką grupę robotników (około 20 osób). Na miejsce przeniesionego Krzyża wybudowali Krzyż metalowy na fundamencie.
13. W okresie strajku ludzie masowo przystępują do spowiedzi w kościele, na przepustkę. Wśród nich duża grupa dotąd niepraktykujących od wielu lat.

14. Według wiarygodnych informacji uzyskanych z Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku, w okresie strajku uległa gwałtownie zmniejszeniu lista przestępstw oraz zagrożenia mienia, życia i zdrowia, bójek chuligańskich.
15. Z Komendy Portu doszły stwierdzenia że życzyłyby sobie takiego ładu jak obecnie, gdyż nigdy dotąd Komenda Portu takiego porządku nie spotkała...

Generalnie biorąc, postawa robotników budzi tylko i wyłącznie podziw i uznanie i nikt z nas przeżywających tę sytuację na miejscu od wielu dni nie ma żadnych wątpliwości, że ze strony strajkujących nie zagrażają żadne nierozważne kroki. Ocenę taką wyraziły także Wojewódzkie Władze Partyjne, czego dowodem jest treść przemówienia I Sekretarza KW PZPR w Gdańsku T[adeusza] Fiszbacha<sup>99</sup> (artykuł w załączeniu nr 4). W tych dniach my Księża otrzymujemy prawdziwe rekolekcje od robotników. Proszeni jesteśmy o posługi religijne, których odmówić nie możemy, o pogotowie spowiedziowe w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa musi siła rzeczy być czynne cały dzień i w późnych godzinach wieczornych... Szukają bowiem moralnego i duchowego oparcia w Kościele, będącym od wieków ostoją polskości i pomoc taka musi być im bezwzględnie udzielona.

Spółceństwo Wybrzeża i my wszyscy oczekiwaliśmy zarządzenia przez Episkopat Polski modlitw, specjalnych suplikacji o pokój wewnętrzny i sprawiedliwe rozstrzygnięcie postulatów zgłoszonych przez robotników Władzom PRL tym bardziej, że jednym z żądań strajkujących, ujętym w punkcie 3) jest udostępnienie środków masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań (załącznik nr 5)...

Wymowna była reakcja władz partyjnych, które gorliwe w swej antyrobotniczej kampanii powołuje się obecnie na tezy przemówienia Księdza Prymasa przedrukowane przez prasę partyjną Wybrzeża (załącznik nr. 6) Orędzie Ojca Świętego **Jana Pawła II**, otrzymaliśmy w pełnym brzmieniu z rąk robotników Stoczni (załącznik nr 7), którzy je wydali w tysiącach egzemplarzy w Wolnej Drukarni Stoczni Gdańskiej z datą 25 VIII 1980 r. i parafia natchmiast kolportuje je z stoczniowcami w Gdyni i na Wybrzeżu. Robotnicy oraz inne środowiska wiernych wielokrotnie dały przykład przywiązania i wierności Kościołowi Katolickiemu.

Tak było między innymi w czasie aresztowania Jego Eminencji w okresie stalinowskim oraz w czasie dialogu Episkopatu Polski z Episkopatem Republiki Federalnej Niemiec. Wówczas kapłani i robotnicy, nie posiadając w tej sprawie żadnej informacji na ten temat, a z tekstem oświadczenia

---

<sup>99</sup> Tadeusz Fiszbach (ur. 1935 r.) – działacz partyjny, polityk, w l. 1975–1982 I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, w 1980 r. uczestnik rozmów z MKS w Stoczni Gdańskiej, w l. 1976–1985, 1989–1991 poseł, 1989–1991 wicemarszałek Sejmu, 2001–2005 ambasador na Łotwie.

Episkopatu, zapoznali się dopiero z prasy i wystąpienia Gomułki, odparli zgodnie zaciekle ataki środków masowego przekazu na Episkopat Polski i Księdza Prymasa Polski osobiście. Przykładowo podam, że w czasie mitingu w Porcie i w Stoczni w Gdyni, jeden z robotników znany mi osobiście, zabierając głos wykazał, że słowo „Przebaczymy” użyte przez Episkopat Polski, ma charakter religijny i dlatego nie naszą sprawą jest atakować religijne zasady Kościoła. Słowa te zostały przyjęte z aplauzem, a cele organizatorów mitingu spaliły na panewce...

Ze względu na dramat sytuacji oczekujemy z najwyższą niecierpliwością Komunikatu Waszej Eminencji w przedstawionej sprawie, który był odczytany z ambon wszystkich kościołów w Polsce w łączności z odczytaniem Ozędzia Ojca Świętego Jana Pawła II, przekazanego na ręce Waszej Eminencji. O ile informacje zawarte w niniejszym memoriale budzą u Waszej Eminencji wątpliwości, prosząc o wydelegowanie Komisji Kościelnej złożonej z osób duchownych i świeckich katolików w celu ustalenia na miejscu zaistniałej sytuacji i stwierdzenia prawdziwości jego treści.

Z wyrazami najgłębszej czci dla historycznej i opatrnościowej działalności Waszej Eminencji dla Kościoła i Ojczyzny... Pozostaje szczerze oddany w Chrystusie i Maryi.

Ks. Hilary Jastak

### BOŻE NASZ<sup>100</sup>

My stoczniowcy i portowcy dzisiaj tu.  
Zwycięzimy, przeżyjemy cały trud.  
By mieć jutro zapewnione,  
Wolne związki utworzone  
I do pracy przystąpimy już.

Boże nasz, Boże nasz, Boże nasz,  
Jak ten strajk, jak ten strajk długo trwa  
Więc dlaczego przetrzymują  
Postulatów nie przyjmują  
Niech pomyślą, ile to kosztuje nas.

Nasze serca, nasze myśli wciąż tam są  
Kiedy Grudzień przypomina się

---

<sup>100</sup> Piosenka strajkowa ze Stoczni Gdańskiej, która rozpowszechniła się także w innych protestujących zakładach.

Teraz wiemy, jak strajkować  
I jak z rządem pertraktować  
By żądania nasze wypełniły się.

Ref: Boże nasz, Boże nasz ...

Nasze żony, nasze matki są wśród nas  
Całym sercem, całą duszą, życzą nam  
Byśmy szybko to skończyli  
I do domów powrócili  
Ale muszą jeszcze wytrwać dłuższy czas.

Ref: Boże nasz, Boże nasz ...

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., kopia, MPS.

### Nr 13

1980 sierpień 29, Gdynia – Protokół z pobytu delegacji Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni u Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w dniu 28 sierpnia 1980 r.

Gdynia, dnia 29 sierpnia 1980 r.

#### Protokół

pobytu delegacji Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, w porozumieniu z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Stoczni Gdańskiej **u Jego Eminencji** Księdza Kardynała Stefana **Wyszyńskiego** Prymasa Polski w Warszawie w dniach trudu, walki i chwały 28 sierpnia 1980 r.

W dniu 28 sierpnia 1980 r. udała się z Gdyni do Jego Eminencji Kardynała Stefana Wyszyńskiego delegacja Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni w następującym składzie:

1. Grzegorz **Kozak** malarz konserwator z SKP w Gdyni, członek MKS, zamieszkały w Gdyni-Rumi, [...] <sup>101</sup>,
2. Lech **Krauze** spawacz w SKP w Gdyni, członek ZKS w Gdyni, zamieszkały Gdynia-Obłuże,

<sup>101</sup> *Fragment dotyczący miejsca zamieszkania pominięty przez autora.*

3. Stanisław **Augustynowicz** monter kadłuba okrętowego w SKP, w Gdyni, kurier ZKS w Gdyni,
4. Ryszard **Partyka** malarz konserwator w SKP, zamieszkały GDYNIA-Rumia, [...] <sup>101</sup>,
5. Jerzy **Olszewski** <sup>102</sup> pracownik administracyjny zamieszkały w Sopocie.

Delegacja przyjęta została o godzinie 11-tej w Domu Prymasowskim w sali posiedzeń Rady Episkopatu Polski, gdzie wręczyła **Jego Eminencji** list od Księdza Prałata dr Hilarego Jastaka, Proboszcza Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni,-

Kopię listu załączono do protokołu (zał. nr 1).

Jego Eminencja i inni obecni na audyencji Dostojnicy Kościoła wysłuchali z najwyższym skupieniem i wzruszeniem przekazywanych na gorąco obiektywnie i rzetelnie relacji bezpośrednich uczestników wydarzeń na Wybrzeżu Gdańskim, którzy przybyli z pierwszej linii zmagania o chleb powszedni, prawdę i wiarę, zmagania o **Polskę**.

Delegaci podkreślili, że **całe społeczeństwo** spontanicznie poparło walkę klasy robotniczej. W tych dniach po raz niezliczony w historii Polski okazało się, że słowa „**chrześcijanin**” i „**Polak**” oznaczają jedno i to samo.

Zapewniając o przywiązaniu ludu Wybrzeża do Kościoła i Polski delegaci prosili jednocześnie Jego Eminencję o ustosunkowanie się do formy w jakiej przekazana została treść homilii wygłoszonej przez Jego Eminencję w dniu 26 sierpnia 1980 r. na Jasnej Górze. Forma w jakiej homilia została opublikowana przez środki masowego przekazu w PRL wywołała w społeczeństwie burzliwe kontrowersje i nieporozumienia.

Jego Eminencja gorąco podziękował „wiernym dzieciom Ojczyzny” za przywiązanie, poświęcenie i zaufanie jakim darzą Matkę Najświętszą, Kościół i Jego Kapłanów. Stwierdził przy tym, iż teraz dopiero uzyskał pełny obiektywny i rzetelny obraz tego, co się dzieje w Polsce – na Wybrzeżu Gdańskim.

Nawiązując do sprawy homilii, która wywołała tyle nieporozumień, wyjaśnił, że opublikowany tekst nie był autoryzowany, nie jest integralny, ani też autor nie był proszony o zgodę na jego publikację w środkach masowego przekazu w PRL. W związku z tym Sekretariat Episkopatu Polski wydał specjalną informację dla ogółu wiernych w Polsce z datą 27 sierpnia 1980 r., która ma być odczytana z ambon wszystkich kościołów w Polsce.

Informacja Sekretariatu Episkopatu Polski w załączeniu (załącznik nr 2).

Jego Eminencja przekazał na ręce delegacji pełny, autoryzowany tekst swego kazania wygłoszonego na Jasnej Górze w dniu 26 sierpnia 1980 r.

Tekst kazania w załączeniu (załącznik nr 3).

---

<sup>102</sup> Pod nazwiskiem „Olszewski” brał udział w delegacji pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego Dr Jerzy Wnorowski, który w podobnych sytuacjach niejednokrotnie posługiwał się nazwiskiem rodzowym swojej matki – Olszewska.



Prawdziwe stanowisko Episkopatu Polski wobec aktualnych wydarzeń w Polsce, napięcie gospodarczych, społecznych i politycznych kraju, znalazło swój wyraz w Komunikacie z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski z dnia 27 sierpnia 1980 r., który wręczony został delegacji w celu poinformowania o tym społeczeństwa Wybrzeża.

Tekst komunikatu w załączeniu (załącznik nr 4).

Dodatkowo Jego Eminencja poinformował także delegację o tym, iż tekst Orędzia Papieża Jana Pawła II, które przesłane zostało na ręce Jego Eminencji, nie mógł być opublikowany w „Tygodniku Powszechnym”, ponieważ cenzura na to nie zezwoliła.

W rozmowie z delegatami, Jego Eminencja podzielił się również swymi własnymi doświadczeniami z działalności w Katolickich Związkach Zawodowych, którą zajmował się do roku 1939 we Włocławku.

Audycja u Jego Eminencji odbyła się w serdecznej pełnej zyczliwości atmosferze. Jego Eminencja oraz uczestniczące w spotkaniu osoby wyrażały wielką troskę o los społeczeństwa polskiego, bezpieczeństwo osobiste tych, którzy poświęcili się walczyć w sprawie ludu, wyrażając przy tym nadzieję na to, że wszystkie sporne problemy znajdą szczęśliwe dla wszystkich rozwiązanie.

Na zakończenie Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński przekazał błogosławieństwo, życząc członkom delegacji szczęśliwego powrotu na Wybrzeże. Delegaci otrzymali od Jego Eminencji upominki na pamiątkę spotkania. Prosząc delegację o przekazanie upominku Księdzu Prałатовi dr Hilaremu Jastakowi, Jego Eminencja wyraził ciepłe słowa najwyższego uznania dla patriotycznej postawy Księdza Prałata – Księdza Polaka.

Żegnając delegację Jego Eminencja przesłał gorące błogosławieństwo **wiernemu ludowi Wybrzeża oraz jego kapłanom**. O godzinie 12 w podniosłym nastroju z radością w sercach, delegaci pojedynczo opuścili Dom Prymasowski pilnie śpiesząc, by najrychlej przekazać pomyślne wieści swym towarzyszom **walki i ludowi Wybrzeża!**<sup>103</sup>

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

---

<sup>103</sup> *Poniżej odręczne podpisy:* Leszek Krauze; Grzegorz Kozak; Stanisław Augustynowicz; Ryszard Partyka; Jerzy Olszewski, *poniżej odręczna adnotacja:* Przyjąłem do wiadomości ks. Hilary Jastak Gdynia 29 sierpnia 1980 r., z lewej strony notatki, *podłużna pieczęć:* Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46, *poniżej okrągła pieczęć:* Parafia Rzym[sko]-Kat[olicka] pod wez[waniem] Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa w Gdyni, *poniżej odręczna adnotacja:* P.S. Powyższy protokół każdy z uczestników delegacji otrzymał do własnego użytku – dyspozycji.

**Nr 14**

*1980 sierpień, Gdynia – telegram ks. Hilarego Jastaka do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z podziękowaniem za przyjęcie delegacji Komitetu Strajkowego Stoczni im. Komuny Paryskiej*

Odpis

Telegram

Jego Eminencja Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński  
Prymas Polski  
00-246 Warszawa  
Miodowa 37

Działając z upoważnienia stoczniowców i portowców oraz solidaryzującej się wspólnoty katolickiej Gdyni oraz Wybrzeża przesyła wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności za zaszczytne przyjęcie robotników i za udzielenie posłuchania i pokrzepienia.

Ksiądz Hilary Jastak

x. Hilary Jastak  
22 Lipca  
81-365 Gdynia

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980-1981, b.p., kopia, MPS.

**Nr 15**

*1980 wrzesień 4, Pismo ks. Hilarego Jastka do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z informacją o mszy św. dziękczynnej za szczęśliwe zakończenie strajków.*

Odpis  
<sup>104</sup> „My trzymamy z Bogiem”  
Gdynia, dnia 4 września 1980 r.

X Hilary Jastak  
22 Lipca  
GDYNIA

**Eminencjo**  
Najczcigodniejszy Nasz Ojciec  
**Księżę Kardynale**  
Najdostojniejszy **Księżę Prymasie Polski**

Po szczęśliwym zakończeniu napięć na Wybrzeżu pozwalam sobie przesłać **Waszej Eminencji** kilka pamiątek historycznych. W niedzielę 7 września br. odśpiewamy w kościele naszym uroczyste dziękczynne „**Te Deum**” przy gremialnym udziale robotników, stoczniovców, portowców i marynarzy wraz z wiernymi solidaryzującymi się. Łączyć się będziemy duchowo w gorących modlitwach i Ofierze Najświętszej z **Waszą Eminencją**, zjednoczonym z Ojcem św. Janem Pawłem II w Chrystusie i Marii.

Z wyrazami szacunku, najgłębszej czci i najszczerzego oddania  
x. Hilary Jastak<sup>105</sup>

uwaga: pamiątki w formie obrazków i widokówek z kilkoma pieczętkami strajkujących na przykład „Boże miej w Opiece Stoczniovców” i wiele innych.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., kopia, MPS.

---

<sup>104</sup> Po lewej stronie pieczętka: kopia.

<sup>105</sup> Powyżej odręczny podpis: ks. Hilary Jastak.

**Nr 16**

*1980 wrzesień 5, Gdynia – Notatka ks. Wiśniewskiego ze spotkań z ks. biskupem Kazimierzem Kluzem w kurii gdańskiej w dn. 2 i 5 września 1980 r.*

Odpis  
[Gdynia], 5 IX 1980 r.<sup>106</sup>

Na polecenie ks. Prałata dr. H[ilarego] Jastaka udałem się w dniu 2 września 1980 r. w towarzystwie<sup>107</sup> Zdzisława Mientkiego<sup>108</sup>, stoczniozca ze stoczni gdyńskiej do ks. Biskupa Kluza do Gdańska-Oliwy. Ks. Prałat otrzymał bowiem wiadomość z Sekretariatu Prymasa Polski, iż z Gdańska ma się udać delegacja strajkujących do ks. Prymasa Polski by podziękować Jemu za zajęcie stanowiska w trudnych dla Polski dniach. Mieliśmy się zapytać ks. Biskupa kiedy delegacja z Gdańska pojedzie, by delegacja gdyńska mogła w tym samym czasie zjawić się u ks. Prymasa i w ten sposób nie zajmowałoby ks. Prymasowi dodatkowego czasu.

Ks. Biskup Kluz powiedział, że ks. Prymas czuje się źle i aktualnie nie przyjmuje delegacji. Ks. Biskup nie wiedział też kiedy delegacja z Gdańska pojedzie i kazał po informację zgłosić się w piątek 5 września br. Ks. Biskup zaznaczył, że jeżeli doszłoby do wyjazdu będzie Gdańsk reprezentowała tylko jedna osoba. W piątek 5 września br. udałem się ponownie do Gdańska-Oliwy do Kurii Biskupiej o godz. 10.00. Ks. Biskup Kluz poinformował, że nie będzie delegacji, bo ks. Prymas na razie nie przyjmuje. Uzyskane informacje przekazałem ks. Prałatowi dr. H[ilarego] Jastakowi.

(=) ks. Wiśniewski<sup>109</sup>

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981,

---

<sup>106</sup> *Data umieszczona pod tekstem*

<sup>107</sup> *W dokumencie: Miętki*

<sup>108</sup> Zdzisław Mientki – robotnik, uczestnik strajków w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, brak innych danych.

<sup>109</sup> ks. Wojciech Wiśniewski (ur. 1935 r.) – duchowny diecezji chełmińskiej; wyświęcony na kapłana w 1959 r. w Pelplinie, w l. 1959–1970 pracował w parafii Najświętszej Maryi Panny w Toruniu; w l. 1970–1983 w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, bliski współpracownik ks. Jastaka; w tym okresie Referent Diecezji Chełmińskiej od Spraw Duszpasterstwa „ludzi morza”; w r. 1983 został mianowany proboszczem w Kielpinie w parafii św. Michała Archaniola.

**Nr 17**

*1980 wrzesień 7, Gdynia – List uczestników mszy św. dziękczynnej za pomyślne zakończenie strajków odprawionej w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa do Ojca św. Jana Pawła II*

Gdynia 17 sierpnia 1980 r.  
7 września 1980 r.

**Proboszcz**

Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa  
81–365 Gdynia  
22 lipca 46 – tel. 21–38–88<sup>110</sup>

Wasza Świątobliwość  
Najukochańszy Nasz Ojciec Święty

Z okazji uroczystego Te Deum, odprawionego w łączności z Ofiarą Najświętszą w niedzielę 7 września br. przy gremialnym udziale stoczniowców, portowców, marynarzy, ludzi morza oraz z licznymi wiernymi, solidaryzującymi się, pozwalamy sobie przesłać

**Waszej Świątobliwości**

wyrazy najgłębszej wdzięczności za słowa pocieszenia, przesłane w orędziu do Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że przecenie słowa i gorące modlitwy Waszej Świątobliwości wywarły swój istotny wpływ na pozytywne załatwienie palących spraw Narodu „w ciężkim zmaganiu się o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie Jego nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju”.

Przedstawiciele mas robotniczych i duchowieństwo parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa z księżmi gośćmi<sup>111</sup>:

Ks. Hilary Jastak

Źródło: A. Kolodziej, Gdyńscy komunardzi. Sierpień 1980 w Stoczni Gdynia, Gdynia 2008, s. 162.

---

<sup>110</sup> Z lewej strony dokumentu liczne pamiątkowe pieczętki ze strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

<sup>111</sup> Poniżej odręczny podpis: ks. Hilary Jastak i 9 innych kapłanów oraz kilkudziesięciu wiernych uczestniczących we mszy św. dziękczynnej

**Nr 18**

*1980 wrzesień 10, Gdynia – Pismo ks. Hilarego Jastaka do ks. biskupa Kazimierza Kluz Sufragana Diecezji Gdańskiej w sprawie pominięcia przedstawicieli strajkujących zakładów pracy z Gdyni w delegacji do Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego.*

Odpis

<sup>112</sup> Gdynia, dnia 10 września 1980 r.

L.dz. 452<sup>113</sup>/80

Najprzewielebniejszy  
Ksiądz Biskup Kazimierz Kluz  
Sufragan Diecezji Gdańskiej  
ul. Cystersów 15  
80–330 Gdańsk-Oliwa

W związku z postanowieniem przedstawicieli Stoczniovców, Portowców i ludzi morza z Gdyni udania się homagium do Jego Eminencji Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego po zawarciu porozumienia między Komisją Rządu a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym i po zakończeniu strajku otrzymałem wiadomość od Księdza Kapelana Prymasa Polski, by porozumieć się z Księdzem Biskupem i by homagium zostało złożone wspólnie z Gdańskiem.

Referent Diecezji Chełmińskiej od Spraw Duszpasterstwa „ludzi morza” Ksiądz radca Wojciech Wiśniewski z Gdyni, poproszony przeze mnie, udał się w dniu 2 września br. do Księdza Biskupa wspólnie z jednym przedstawicielem Stoczni Gdynińskiej i poinformował Księdza biskupa o otrzymanej informacji z Sekretariatu Prymasa Polski.

Ksiądz Biskup oświadczył wówczas, że wyjazd do Jego Eminencji nie będzie miał miejsca, gdyż Ksiądz Prymas jest chory i nikogo nie przyjmuje. Zaznaczył w końcu Ksiądz Biskup, że jeśli ktokolwiek pojedzie w przyszłości do Księdza Prymasa Polski, to najwyżej jedna tylko osoba.

Prosił jednak Ksiądz Biskup, by ks. radca Wiśniewski przyjechał w piątek dnia 5 września br. po dokładne informacje i ustalenia. Ksiądz referent diecezjalny Diecezji Chełmińskiej wypełnił życzenie Księdza Biskupa i w piątek dnia 5 września br. udał się do Niego do Gdańska-Oliwy do Kuchni Biskupiej i wówczas uzyskał wiadomość z ust Księdza Biskupa, że nikt

<sup>112</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna: Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46.*

<sup>113</sup> *Wpisane odręcznie.*

nie pojedzie do Księdza Prymasa z Gdańska, gdyż Ksiądz Kardynał Prymas Polski nikogo nie przyjmuje, albowiem jest chory.

W poniedziałek dnia 9 września br. natomiast doszła do nas wiadomość, że Ksiądz Biskup był osobiście u Jego Eminencji Księdza Kardynała Prymasa Polski z p. Lechem Wałęsą, Księdzem Kanonikiem Jankowskim, proboszczem parafii św. Brygidy w Gdańsku i z większą grupą Stoczniowców z Gdańska.

Nie wiem jak należy rozumieć to zdarzenie? Czy Ksiądz Biskup rzeczywiście w piątek dnia 5 września br. nie był poinformowany o swoim wyjeździe z wyżej wymienionymi osobami, czy otrzymał też instrukcje, by Gdynię pominąć, czy też działał świadomie, by wprowadzić w błąd stoczniowców i ludzi morza z Gdyni, i zainteresowanych kapłanów. Oczekując uprzejmej odpowiedzi i rychłego wyjaśnienia w Chrystusie.

Ks. Hilary Jastak

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., kopia, MPS.

**Nr 19**

*1980 listopad 3, Gdynia – Pismo ks. Hilarego Jastaka do Andrzeja Gwiazdy w sprawie artykułu w tygodniku „Polityka” z dn. 1 listopada 1980 r.*

<sup>114</sup> Gdynia, dnia 3 listopada 1980 r.

L. dz. 570/80

Międzyzakładowy  
Komitet Założycielski „**Solidarność**”  
ul. Grunwaldzka 113  
**80–244 Gdańsk-Wrzeszcz**

Na ręce ob. inż. Andrzeja Gwiazdy<sup>115</sup>

Pilnie przeczytałem artykuł zamieszczony w „Polityce” nr 44 z dnia 1 listopada 1980 r. pod tytułem „Plan rozmowy układamy wspólnie”.

Niezależnie od interesujących momentów wypowiedzi członków MKZ w Gdańsku, uderzyła mnie opinia p. Gwiazdy i p. Lisa odnośnie dobrych układów z Wojewodą Gdańskim (s. 7).

A przecież właśnie nie kto inny, ale Wojewoda Gdański zabraniał odprawiania Mszy św. dla strajkujących, a Prezydent w Gdyni nazwał strajk

---

<sup>114</sup> *W lewym górnym rogu pieczęć podłużna: Proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej Najświętsz[ego] Serca Pana Jezusa 81–365 Gdynia – 22 Lipca 46.*

<sup>115</sup> Andrzej Gwiazda (ur. 1935) – w l. 1966–1973 asystent w Instytucie Cybernetyki PG, 1973–1981 inżynier w Zakładach Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki „Elmor”. Uczestnik protestów społecznych w marcu 1968 i grudniu 1970; od kwietnia 1977 współpracownik KOR; w 1978 współzałożyciel Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, red. pisma „Robotnik Wybrzeża”; 16.08.1980 inicjator strajku w „Elmorze”; członek Prezydium MKS, współtwórca listy 21 postulatów, członek grupy negocjującej Porozumienia Sierpniowe, (których sam jednak nie podpisał); wrzesień 1980–1989 członek „Solidarności”; wiceprzewodniczący MKZ Gdańsk, wiceprzewodniczący KKP; od lutego 1981 członek Tymczasowego Prezydium KKP; w lipcu 1981 delegat na I WZD Regionu Gdańsk, członek ZR; delegat na I KZD w Gdańsku, w wyborach na przewodniczącego Związku przegrał z Lechem Wałęsą; członek KK. 22.11.1981 w proteście przeciw metodom kierowania Związkiem przez Wałęsę odszedł z ZR Gdańsk; po 13.12.1981 internowany, w dn. 23.12.1982 zamieniono mu internowanie na areszt, zwolniony w lipcu 1984 na mocy amnestii; w 1986 współzałożyciel Grupy Roboczej KK domagającej się zwolnienia KK w składzie z 1981. W opozycji wobec Wałęsy; także krytyk i przeciwnik porozumień Okrągłego Stołu. 1989–1997 wraz z żoną współtwórca pisma „Poza układem”; 1989–1993 współtwórca Wolnych Związków Zawodowych; w l. 1991–1999 ponownie zatrudniony w „Elmorze”; od 1999 na emeryturze; w 2005 odmówił przyjęcia Medalu Wolności, amerykańskiej nagrody przyznawanej przez Fundację Ofiar Komunistów; od maja 2007 członek Kolegium IPN; w 2000 wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Gdańska; w 2006 odznaczony Orderem Orła Białego.



sabotażem. Do dnia dzisiejszego nikt z MKZ „Solidarność” nie zainteresował się tymi zakazami, które godziły w „Solidarność” i wymogi ludzi strajkujących.

W załączeniu przesyłam (skargę z dnia 13.X.1980 r. L.dz. 522/80), która doskonale odzwierciedla, jak Wojewoda Gdański urzęduje biurokratycznie i w jaki sposób ustosunkował się do najprostszej sprawy, jakby chciał pomóc fakt mego osobistego udziału w strajku poprzez odprawienie Mszy św. i wygłoszenie homilii w Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej i w Porcie w niedzielę 17 sierpnia 1980 r.

Z wyrazami pozdrowienia<sup>116</sup>

Ks. Prałat dr Hilary Jastak  
Proboszcz

1 załącznik

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, MPS.

## Nr 20

*1980 listopad 4, Gdynia – Zaświadczenie wydane przez Andrzeja Kołodzieja w sprawie posługi duszpasterskiej ks. Hilarego Jastaka na terenie strajkującej Stoczni im. Komuny Paryskiej i Porcie w Gdyni w sierpniu 1980 r.*

Gdynia, dnia 4 listopada 1980 r.

### **Zaświadczenie**

dla przedłożenia władzom kościelnym.

Zaświadcza się niniejszym, że Ksiądz prałat dr Hilary Jastak, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, odprawił Msze Św. i wygłosił homilię w niedzielę 17 sierpnia br. w Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej i w Porcie na wyraźną prośbę robotników domagających się tej posługi duchowej dla odbywających strajk okupacyjny.

Ta posługa duchowa była uspokajająca i podtrzymująca na duchu wszystkich, którzy przebywali przez kilkanaście dni poza domem i rodziną i pilnowali mienia społecznego urządzeń Stoczni i Portu.

---

<sup>116</sup> Poniżej czytelny podpis: ks. Hilary Jastak

Ks. prałat dr Hilary Jastak obdarowywał również obrazkami pamiątkowymi i medalionami z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej i Ojca Świętego Jana Pawła II, licznych pracowników stoczni, ich rodzin, zgłaszających się po nie do Kościoła, czy też do plebanii od wczesnego rana do późnych godzin wieczornych każdego dnia w czasie trwającego strajku.

Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II do Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego, wydrukowane przez Wolną Drukarnię Stoczni Gdynia z datą 25 VIII 1980 r. i Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski oraz Informację Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski z dnia 27 sierpnia 1980 r. rozdawał bezpłatnie w kościele i plebanii.

Wielu stoczniovców otrzymujących przepustkę do domu, korzystało także z posiłku i herbatki w plebanii u ks. prałata H[ilarego] Jastaka w czasie dni strajkowych i z życzliwości oraz uznania ze strony Księdza Prałata dla trudu oraz podjętej rzeczowej, spokojnej i dojrzałej postawy mas robotniczych.

W niedzielę 7 września br. odprawił Ksiądz Prałat dr Hilary Jastak dziękczynne nabożeństwo po zawarciu porozumienia zawartego między przedstawicielami Rządu PRL a MKS w Gdańsku, dając wyraz zadowoleniu odnośnie polubownego załatwienia sporu między Polakami.

W tej sytuacji pomówienie o demagogię i podburzaniu jest głębokim nieporozumieniem i zarazem krzywdą wyrządzoną Księdzu prałatowi dr <sup>117</sup>Jastakowi<sup>118</sup>.

Źródło: AKKS, ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981,

<sup>117</sup> *Poniżej z lewej strony pieczęć:* Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Stoczni Remontowej „Nauta” Gdynia. Pieczęć tymczasowa. *odręczny podpis:* Marek Formela. **Marek Formela** – przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” Stoczni „Nauta” w Gdyni, brak innych danych.

<sup>118</sup> *Poniżej odręczny podpis:* Andrzej Kołodziej. *poniżej pieczęć:* Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. **Andrzej Kołodziej** (ur. 1959) – po ukończeniu szkoły zawodowej w Sanoku od 1977 r. pracował w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, związał się w tym okresie z WZZW, jesienią 1979 wyrzucony z Technikum Budowy Okrętów za zaangażowanie polityczne; podczas Sierpniu '80 przywódca strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, w której rozpoczął pracę 14 sierpnia zaledwie dzień przed rozpoczęciem strajku; członek prezydium MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina (wiceprzewodniczący); sygnatariusz porozumień z 31.08.1980; od września w „Solidarności”, wiceprzewodniczący MKZ, przed I WZD Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” wycofał się z pracy we władzach związku; w październiku 1981 r. aresztowany i skazany na więzienie na terenie Czechosłowacji, polskim władzom przekazany w 1983 r., po wyjściu z więzienia zaangażował się w działalność podziemnej „Solidarności”; wiosną 1984 r. organizował struktury „Solidarności Walczącej” Trójmiasto, w listopadzie 1987 po aresztowaniu Kornela Morawieckiego został szefem tej organizacji; aresztowany w styczniu 1988, w kwietniu podstępem wywieziony do Rzymu. Do Polski powrócił w 1990 r. i nie podjął działalności politycznej. W 2000 r. została Honorowym Obywatelem Gdańska, w 1988 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim przez prezydenta RP w Londynie, w 2006 Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

**Nr 21**

*1980 listopad 26, Gdynia – Podziękowanie pracowników Stoczni Remontowej „Nauta” zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” za posługę duszpasterską ks. Hilarego Jastaka w czasie strajków w sierpniu 1980 r.*

<sup>119</sup> Gdynia, 26 XI [19]80 r.

**Prałat ks. H[ilary] Jastak<sup>120</sup>**

W dowód uznania od wszystkich wiernych stoczniowców „Nauta” uznających Niezależne Samorządne Związki Zawodowe „Solidarność” dla ks. H[ilarego] Jastaka – **Prałata** z podziękowaniem, za odwagę wierności duchownej za odprawioną pierwszą w historii klasy robotniczej mszy świętej w zakładach pracy w czasie ciężkiego Sierpnia 80 roku.

„Strajk wytrzymał dzięki opatrności Bożej, mszy świętych i nieopuszczenia nas przez Kościół”<sup>121</sup>.

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981, b.p., oryginał, rkp.

---

<sup>119</sup> Cały dokument sporządzony odręcznie.

<sup>120</sup> Poniżej logo „Solidarność”; z prawej strony odręczna notatka: wpl 26 XI 1980 r. i nieczytelny podpis x. Jastak.

<sup>121</sup> Poniżej pieczęć: Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Stoczni Remontowej „Nauta” Gdynia. Pieczęć tymczasowa; odręczny podpis: Marek Formela.

**Nr 22**

*1981 sierpień 15, Gdynia – Podziękowanie Ireny Rozestwińskiej przewodniczącej NSZZ „Solidarność” przy Urzędzie Celnym Pocztowym w Gdyni dla ks. Hilarego Jastaka za jego zaangażowanie w duszpasterstwo święta pracy*

Gdynia, dnia 15 sierpnia 1981 r.

Pismo otwarte

Czcigodnemu Księdzu Prałatowi  
Dr Hilaremu Jastakowi  
proboszczowi parafii  
pod wezwaniem  
Najświętszego Serca Pana Jezusa  
w Gdyni

Jedynemu prawdziwemu bohaterowi patriotycznych wydarzeń pod nazwą Polski Sierpień '80 obecnie „**Solidarność**”, wyrazy największej wdzięczności i najserdeczniejszych podziękowań za **zwycięstwo z Bogiem**, zrozumienie, trud i ofiarę oraz gorące życzenia przede wszystkim zdrowia i zachowania dotychczasowego ducha przekazuje przewodnicząca

Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Urzędzie Celnym Pocztowym w Gdyni

mgr Irena Rozestwińska<sup>122</sup>

Źródło: AKKS, Spuścizna ks. Hilarego Jastaka, akta bez sygn., t. Lata 1980–1981,

---

<sup>122</sup> Powyżej odręczny podpis: I. Rozestwińska. **Irena Rozestwińska** – przewodnicząca Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Urzędzie Celnym Pocztowym w Gdyni, brak innych danych; poniżej odręczna notatka: wpl 15. VIII 1981 nieczytelny podpis: x. Jastak.